

Drodzy czytelnicy, przed nami niezwykle pasjonujący sezon Premier League!

Mistrzowski Liverpool jeszcze bardziej wzmocnił swoją siłę rażenia. Ponad dwie dekady czekania na mistrzostwo Anglii wreszcie chce przerwać Arsenal, dla którego po letnich transferach nie ma już wymówek. Na rynku nie próżnowali też Manchester City i Chelsea, czyli zespoły zgłaszające ambicje, by odzyskać tytuł. Po bardzo słabej minionej kampanii odbudować się spróbują Manchester United i Tottenham. Wyzwanie czołowce rzucą też ekipy takie jak: Aston Villa, Newcastle czy też Brighton. Ponadto do ligi wracają uznane marki: Leeds United i Sunderland. Każda z 20 drużyn Premier League to osobna i fascynująca historia.

Dlatego postanowiliśmy przygotować Skarb Kibica Premier League redakcji Fenestry. Pragnę podziękować Szymonowi Bernasiowi, który był pomysłodawcą tego przedsięwzięcia i oprócz pisania tekstów zadbał też o warstwę graficzną. Serdecznie dziękuję również Damianowi Biegańskiemu, Rochowi Orzechowskiemu i Weronice Szczukiewicz za bezcenną pomoc przy tworzeniu tekstów. Dzięki wspólnemu wysiłkowi przekazujemy Wam dziś ponad 60-stronicowy plik, zawierający analizę każdej z drużyn, z jej trenerem, zawodnikiem wartym obserwacji, mocnymi i słabymi stronami oraz kadrą, jaką dysponuje. Mamy nadzieję, że będzie to Wasz przewodnik po świecie najlepszej piłkarskiej ligi globu!!

Igor Dziedzic

!! UWAGA !!

Wszystkie poniższe materiały z podanymi źródłami zostały użyte wyłącznie w celach niekomercyjnych i edukacyjnych dla medium podporządkowanego Uniwersytetowi imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu, jakim jest gazeta Fenestra. Projekt służy wyłącznie kształceniu i edukacji oraz nie czerpie z tego żadnych korzyści materialnych.

8 pełnych sezonów na najwyższym szczeblu rozgrywkowym w Anglii ukończyła drużyna Wisienek

2 sezonów potrzebowali, by po kryzysie wrócić do Premier League

AUTOR: Szymon Bernaś



ŹRÓDŁO: BOURNEMOUTH/FACEBOOK

CZY WALKA O EUROPEJSKIE PUCHARY JEST W ZASIĘGU RĘKI?

Bournemouth zaczyna czwarty z rzędu sezon w Premier League po dwuletniej przerwie, która, jak się okazało, wyszła klubowi jedynie na dobre. Przed ekipą z Vitality Stadium stoją jednak nowe oczekiwania. Minione rozgrywki w wykonaniu Wisienek zaostriżył bowiem apetyty kibiców na powalczenie o wyższe cele. Dobrze prosperująca kadra, atrakcyjny dla oka styl gry oraz zachowany balans pomiędzy atakiem a obroną to tylko część licznych atutów drużyny, której drugie imię brzmi: „stabilizacja”. Czy Bournemouth będzie jednak stać na pójście o krok dalej i zakończenie sezonu na miejscu siódmym? Wyzwanie będzie trudne, choć nie niewykonalne. Przy rosnącym z roku na rok poziomie ligi liczba drużyn, które realnie stawiają sobie za cel bój o grę w europejskiej elicie, sukcesywnie się zwiększa. Zeszły sezon na przykładzie Manchesteru United i Tottenhamu pokazał, że jakość poszczególnych piłkarzy już nie wystarczy, by zająć mityczne szóste lub siódme miejsce. Premier League stała się bowiem rozgrywkami, w których do skutecznej walki z najlepszymi, trzeba mieć zgraną kadrę, umiejącą dostosować się do wysokich standardów, przy jednoczesnym zachowaniu taktycznej tożsamości. Bournemouth nie bez powodu zakończyło sezon 2024/25 na dziewiątej lokacie z dorobkiem 56 punktów. Poprzednia kampania udowodniła, że nieumiejętność wyjścia z kryzysu może bez mrugnięcia okiem zepchnąć cię w dolne rejony tabeli. Niezależnie od tego, czy grasz na największym stadionie ligi, czy... na najmniejszym, jak Bournemouth. A kryzys – niewykluczone – nadejść może, gdyż największą obawą, jaka wisi nad drużyną Iraoli jest ryzyko popadnięcia w stagnację. Spowodowana być może zarówno przewidywalnym stylem gry, jak i brakiem nowych nazwisk, które mogłyby wnieść powiew świeżości. Dwa gotówkowe transfery, jakich dokonał klub, czyli Dorde Petrović i Adrien Truffert miały na celu jedynie zastąpienie Kepy Arrizabalagi i Milosa Kerkeza. Wciąż jednak na wzmocnienie po odejściu Deana Huijsena do Realu Madryt za niespełna 60 milionów euro czeka pozycja środkowego obrońcy. Oczywiście więc jest, że defensywa póki co pozostaje w osłabieniu, a brak nowych nabytków niezbędnych do urozmaicenia rywalizacji w składzie może wpłynąć na przewidywalność gry ekipy hiszpańskiego szkoleniowca. Nurtującą kwestią pozostaje również fakt, że wielu piłkarzy powróciło z wypożyczeń z nieco słabszych lig i na razie nie zapowiada się, by znaleźli się chętni na ich kupno. Rodzi to inny problem – kategorii finansowej. Płacenie tygodniówek piłkarzom, którzy najprawdopodobniej nie wniosą wiele do rywalizacji o wyjściową „jedenastkę” ogranicza możliwości klubu w ściąganiu nowych zawodników. Mimo to kibice pozostają nastawieni optymistycznie i wierzą, że Andoni Iraola sprostą tym wyzwaniom. Hiszpan niejednokrotnie udowodnił, że potrafi wycisnąć z zespołu 100% i mimo przeciwności losu wychodzić na prostą. Sympatycy Wisienek o pozostaniu w elicie martwić się więc nie muszą. Pytanie jednak, czy pozycja w środku tabeli znów by ich usatysfakcjonowała.

10 ostatnich sezonów Bournemouth

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
16 Miejsce	9 Miejsce	12 Miejsce	14 Miejsce	18 Miejsce	6 Miejsce	2 Miejsce	15 Miejsce	12 Miejsce	9 Miejsce
42p. 45-67	46p. 55-67	44p. 45-61	45p. 56-70	34p. 40-65	77p. 73-46	88p. 74-39	39p. 37-71	48p. 54-67	56p. 58-46
Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Champion -ship	Champion -ship	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
28	DJORDJE PETROVIC	BRAMKARZ	SERBIA
13	ALEX PAULSEN	BRAMKARZ	AUSTRALIA
40	WILL DENNIS	BRAMKARZ	ANGLIA
27	ILYA ZABARNYI	ŚRODKOWY OBRÓŃCA	UKRAINA
5	MARCOS SENESI	ŚRODKOWY OBRÓŃCA	ARGENTYNA
6	CHRIS MEPHAM	ŚRODKOWY OBRÓŃCA	WALIA
23	JAMES HILL	ŚRODKOWY OBRÓŃCA	ANGLIA
45	MATAI AKINMBONI	ŚRODKOWY OBRÓŃCA	STANY ZJEDNOCZONE
3	ADRIEN TRUFFERT	BOCZNY OBRÓŃCA	FRANCJA
20	JULIO SOLER	BOCZNY OBRÓŃCA	ARGENTYNA
22	JULIAN ARAUJO	BOCZNY OBRÓŃCA	MEKSYK
15	ADAM SMITH	BOCZNY OBRÓŃCA	ANGLIA
12	TYLER ADAMS	DEFENSYWNY POMOCNIK	STANY ZJEDNOCZONE
10	RYAN CHRISTIE	DEFENSYWNY POMOCNIK	SZKOCJA
8	ALEX SCOTT	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
4	LEWIS COOK	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
29	PHILIP BILLING	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
-	ROMAIN FAIVRE	OFENSYWNY POMOCNIK	FRANCJA
16	MARCUS TAVERNIER	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
19	JUSTIN KLUIVERT	OFENSYWNY POMOCNIK	HOLANDIA
25	HAMED JUNIOR-TRAORE	OFENSYWNY POMOCNIK	WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ
24	ANTOINE SEMENYO	SKRZYDŁOWY	GHANA
11	DANGO OUATTARA	SKRZYDŁOWY	BURKINA FASO
17	LUIS SINISTERRA	SKRZYDŁOWY	KOLUMBIA
7	DAVID BROOKS	SKRZYDŁOWY	WALIA
9	EVANILSON	NAPASTNIK	BRAZYLIA
26	ENES UNAL	NAPASTNIK	TURCJA
-	ELI JUNIOR KROUPI	NAPASTNIK	FRANCJA

ANTOINE SEMENYO

25-letni Ghańczyk ma wszystkie atuty, by pomóc drużynie wejść na wyższy poziom. 11 goli i 5 asyst w minionej kampanii to znak, że doskonale odnajduje się w systemie Iraoli. Skrzydłowy Wisienek jest kluczowym ogniwem drużyny i nie ma problemu ze zdobywaniem bramek przeciwko najlepszym drużynom ligi, co przykuło uwagę europejskich gigantów. Wszystko wskazuje na to, że mimo licznych plotek transferowych, Antoine Semenyo zostanie w klubie na kolejny sezon i będzie jednym z ciekawszych piłkarzy do obserwowania.



Źródło: Bournemouth/X

ANDONI IRAOLA

Do klubu przychodził po kontrowersyjnym zwolnieniu Gary'ego o Neila, od razu wdrażając swoją małą rewolucję. W początkowym okresie pracy na Wyspach 43-letni trener osiągał słabe wyniki, co było ceną za wdrażanie nowego stylu gry. Wzbudzało to poważne wątpliwości, lecz okazało się jedynie próbą zaufania dla zarządu i kibiców wobec Hiszpana. Po niedługim czasie zyskał on sympatię fanów zespołu, a Wisienki zaczęły grać na miarę oczekiwań. Andoni Iraola zaczyna już swój trzeci sezon w klubie z Vitality Stadium i wiele wskazuje na to, że najlepsze dni wciąż ma przed sobą.



Źródło: Bournemouth/X

NA PLUS

Rozsądne transfery: zawodnicy sprowadzeni za kluczowych piłkarzy, którzy w lipcu odeszli do lepszych drużyn, wydają się być idealnym zastępstwem.

NA MINUS

Za szeroka kadra: Wielu piłkarzy, którzy wrócili z wypożyczeń pobiera wysokie tygodniówki, przez co klub nie może sobie pozwolić na odważne ruchy na rynku transferowym.

STADION: VITALITY STADIUM

Najmniejszy w Premier League stadion został wybudowany w roku 1907 może pomieścić 11 700 widzów. Od 2015 roku ze względu na sponsora oficjalna nazwa to Vitality Stadium. Oryginalnie nosi nazwę Dean Court.



Źródło: <https://www.flickr.com/photos/markusunger/27776092489/> / fot. Ungry Young Man

34 gole stracone przez Armaty, to najlepszy wynik w lidze

3 razy sięgał Arsenal po tytuł wicemistrza pod wodzą Artety

AUTOR: Igor Dziedzic



Źródło: Arsenal / Facebook

WYMÓWKI SIĘ SKOŃCZYŁY. ARSENAL MA WSZYSTKO, BY SIĘGNAĆ PO MISTRZOSTWO

Na mistrzostwo Anglii na Emirates Stadium czekają już od 21 lat, choć oczekiwanie zaczęło się jeszcze na Highbury. Londyńczyków od grudnia 2019 roku prowadzi Mikel Arteta. Pierwsze dwa sezony pod jego wodzą Arsenal kończył na ósmym miejscu, potem był piąty, ale kolejne trzy lata mocno rozbudziły oczekiwania fanów „The Gunners”. Ich ulubieńcy w maju trzeci raz z rzędu mogli się cieszyć z wicemistrzostwa kraju, choć z każdym sezonem ta radość jest mniejsza. Arteta swojemu trenerskiemu nauczycielowi, Pepowi Guardioli ustępował bowiem najpierw o pięć, a następnie o zaledwie dwa punkty. Wydawało się, że powiedzenie „do trzech razy sztuka” w tym przypadku naprawdę może się urzeczywistnić. Tym bardziej że z kolejnymi tygodniami w coraz większe problemy popadał Manchester City. Zespół prowadzony przez Hiszpana skończył kampanię przed „The Citizens”, ale stracił aż dziesięć oczek do Liverpoolu. Zdobył też znacznie mniej punktów niż we wcześniejszych dwóch sezonach. Kibice niebezpiecznie utyskiwali na opieszałość swojego klubu w przeprowadzaniu transferów do ofensywnych formacji. Ten fakt można było też potraktować jako taryfę ulgową dla baskijskiego szkoleniowca. W tym sezonie będzie jednak inaczej, a lista usprawiedliwień skróciła się do minimalnych rozmiarów. Z Emirates pożegnali się: Nuno Tavares, Marquinhos, Kieran Tierney, Jorginho, Takehiro Tomiyasu, Thomas Partey, Raheem Sterling i Neto, czyli w większości zawodnicy, którzy nie odgrywali znaczącej roli w układance Artety. Do północnego Londynu zostało sprowadzonych kilka konkretnych nazwisk za kwotę ponad 200 milionów euro (dane portalu Transfermarkt). Największe emocje wzbudza oczywiście Viktor Gyökeres. 27-letni Szwedzki napastnik ma być w końcu gwarancją tego, że Arsenal będzie dysponował „dziewiątką” z prawdziwego zdarzenia. Nie tak głośnym medialnie, ale również bardzo ważnym wzmocnieniem jest 26-letni Martin Zubimendi z Realu Sociedad. Defensywny pomocnik ze 180 występami w La Liga i 19 w reprezentacji Hiszpanii ma wnieść do środka pola Kanonierów jeszcze więcej jakości i pomóc innym środkowym pomocnikom Artety wyeksponować ich ofensywne atuty. Wydaje się, że „The Gunners” wreszcie znaleźli też jakościowego zmiennika dla Bukayo Saki w postaci Noniego Madueke. W przypadku 23-latkę największe kontrowersje wśród fanów wzbudza wydanie na niego ponad 50 milionów euro. W trakcie trzech ostatnich sezonów w barwach Chelsea skrzydłowy uzbierał 67 występów, 13 trafień i siedem asyst, z roku na rok czyniąc progres pod względem liczb. Zdaje się więc, że będzie dobrym kandydatem do odciążenia Saki tak, aby ten był gotowy na najważniejsze momenty rozgrywek. Zabezpieczeniem dla Davida Raya będzie etatowy drugi bramkarz – Kepa. Listę dotychczasowych wzmocnień uzupełniają Christian Nørgaard i Cristhian Mosquera. Pierwszy z nich może się pochwalić ponad 100 występami w Premier League i swoją jakością wzmocni głębię składu w drugiej linii.

Z kolei Mosquera to 21-letni środkowy obrońca, pozyskany z Valenci, który może występować również na prawej flance defensywy. Uzbierał on już 82 występy w La Liga. Podobnie jak Nørgaard, Hiszpan wzmocni rywalizację w swojej formacji. Na tym transferowa ofensywa wcale nie musi się skończyć. Mocno łączony z przeprowadzką na Emirates łączony jest Eberechi Eze, mogący występować jako ofensywny pomocnik czy też lewoskrzydłowy. W Crystal Palace gra już od pięciu sezonów. Szczególnie udane miał trzy ostatnie (22/23: 10 goli i cztery asysty, 23/24: 11 goli i cztery asysty, 24/25: osiem goli i tyle samo asyst). Jego przyjście jeszcze bardziej wzmocniłoby i tak już napakowaną ofensywę Kanonierów. Wobec wzmocnień wśród konkurencji, odzyskanie prymu na krajowym podwórku i tak będzie dla Arsenalu bardzo wymagającym zadaniem. Kibice uraczeni jakościowymi transferami tym razem jednak już naprawdę nie chcą słyszeć wymówek.

10 ostatnich sezonów Arsenalu

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
2 Miejsce	5 Miejsce	6 Miejsce	5 Miejsce	8 Miejsce	8 Miejsce	5 Miejsce	2 Miejsce	2 Miejsce	2 Miejsce
71p. 65-36	75p. 77-44	63p. 74-51	70p. 73-51	56p. 56-48	61p. 55-39	69p. 61-48	84p. 88-43	89p. 91-29	74p. 69-34
Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	DAVID RAYA	BRAMKARZ	HISZPANIA
13	KEPA ARRIZABALAGA	BRAMKARZ	HISZPANIA
31	KARL HEIN	BRAMKARZ	ESTONIA
2	WILLIAM SALIBA	ŚRODKOWY OBRONCA	FRANCJA
6	GRABRIEL MAGALHAES	ŚRODKOWY OBRONCA	BRAZYLIA
15	JAKUB KIWIOR	ŚRODKOWY OBRONCA	POLSKA
3	CRISTHIAN MOSQUERA	ŚRODKOWY OBRONCA	HISZPANIA
49	MYLES LEWIS-SKELLY	BOCZNY OBRONCA	HOLANDIA
33	RICCARDO CALAFIORI	BOCZNY OBRONCA	WŁOCHY
17	OLEKSANDR ZINCHENKO	BOCZNY OBRONCA	UKRAINA
12	JURRIEN TIMBER	BOCZNY OBRONCA	HOLANDIA
4	BEN WHITE	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
36	MARTIN ZUBIMENDI	DEFENSYWNY POMOCNIK	HISZPANIA
16	CHRISTIAN NØRGAARD	DEFENSYWNY POMOCNIK	DANIA
41	DECLAN RICE	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
23	MIKEL MERINO	ŚRODKOWY POMOCNIK	HISZPANIA
28	ALBERT SAMBI LOKONGA	ŚRODKOWY POMOCNIK	BELGIA
8	MARTIN ODEGAARD	OFENSYWNY POMOCNIK	NORWEGIA
21	FABIO VIEIRA	OFENSYWNY POMOCNIK	PORTUGALIA
11	GABRIEL MARTINELLI	SKRZYDŁOWY	BRAZYLIA
19	LEONARDO TROSSARD	SKRZYDŁOWY	BELGIA
7	BUKAYO SAKA	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
22	ETHAN NWANERI	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
20	NONI MADUEKE	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
24	REISS NELSON	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
14	VIKTOR GYOKERES	NAPASTNIK	SZWECJA
29	KAI HAVERTZ	NAPASTNIK	NIEMCY
9	GABRIEL JESUS	NAPASTNIK	BRAZYLIA

VIKTOR GYOKERES

To na nim zogniskują się nadzieje fanów Arsenalu. W ostatnich latach podkreślano, że napastnik jest brakującym elementem w mistrzowskiej układance Artety. 26-krotny reprezentant Szwecji występował już na angielskich boiskach. W 121 meczach na boiskach Championship zdobył 41 bramek i zanotował 15 ostatnich podań. W ostatnim sezonie w barwach Sportingu Szwed w 52 spotkaniach na wszystkich frontach strzelił 54 gole i dołożył 13 asyst! Jeśli powtórzyłby te osiągnięcia w Arsenalu, przerósłby oczekiwania. Gra w Premier League będzie rzeczywistą weryfikacją jego umiejętności.



Źródło: viktorgyokeres / Instagram

MIKEL ARTETA

Dla trenera z Kraju Basków będzie to już szósty pełny sezon w roli szkoleniowca „The Gunners”, sezon prawdy. Hiszpan od swoich szefów otrzymał duży kredyt zaufania, a tego lata – porządne narzędzia, by go spłacić. Niezależnie od kryzysów, mógł budować zespół według własnej wizji. Teraz gdy wreszcie dostał „dziewiątkę” oraz poszerzającą kadrę wzmocnienia, oczekiwania wobec niego są największe z możliwych. To czy im podoła, być może zdecyduje o jego przyszłości.



Źródło: mikelarteta / Instagram

NA PLUS

Szeroka kadra: Po letnich transferach Arsenal na każdej pozycji dysponuje przynajmniej dwoma jakościowymi zawodnikami. Arteta będzie miał szerokie pole manewru w zależności od rywala.

Stabilizacja: Od ponad pięciu lat zespół prowadzi jeden szkoleniowiec, który go skrupulatnie rozwija i kształtuje zgodnie z własną koncepcją. Już od pierwszych kolejek Kanonierzy mogą więc grać zgodnie z założeniami sztabu szkoleniowego.

NA MINUS

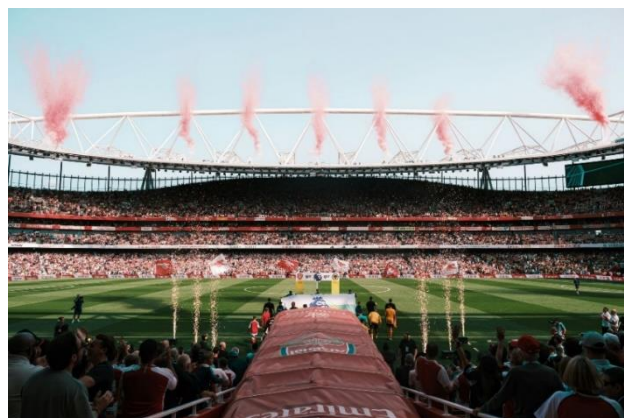
Olbrzymie oczekiwania: Z każdym kolejnym sezonem oczekiwania wokół piłkarzy Arsenalu rosną, a teraz sięgną zenitu. Będzie to poważny egzamin z piłkarskiej dojrzałości dla Wicemistrzów Anglii.

Silna konkurencja: Na rynku transferowym nie próżnowali rywale Kanonierów – Liverpool, Manchester City czy też Chelsea. Piłkarze z Emirates Stadium będą musieli wnieść się na wyżyny swoich możliwości, a każde drobne potknięcie może być brzemienne w skutkach.

STADION: THE EMIRATES STADIUM

Wybudowany w 2006 roku pomieścić może

60 704 widzów.



Źródło: Arsenal / „X”

4 trofea za wygranie różnych europejskich rozgrywek zdobyła Aston Villa

25 lat wynosi średnia wieku kadry The Villans

AUTOR: Szymon Bernaś



ŹRÓDŁO: ASTON VILLA/X

CEL? ZAGOŚCIĆ W CZOŁÓWCĘ NA STAŁE. CZY DRUŻYNĘ Z BIRMINGHAM STAĆ NA TOPOWĄ CZWÓRKĘ?

*T*zeci sezon z rzędu kibice na Villa Park będą mogli oglądać mecze rozgrywane w ramach europejskich pucharów. Tym razem drużyna Unai Emery'ego będzie toczyć bój w Lidze Europy, czyli drugich w hierarchii europejskich rozgrywkach. Cel, jaki stawiają drużynie zarówno kibice, jak i sami zawodnicy jest jasny i klarowny: wywalczyć ponowny awans do Ligi Mistrzów albo poprzez zajęcie odpowiedniego miejsca w Premier League, albo dzięki podniesieniu pucharu LE. Oba scenariusze wydają się piekielnie trudne do zrealizowania, choć nie nierealne. Warto pamiętać, że The Villans w sezonie 2023/24 dobrnęli aż do półfinału Ligi Konferencji UEFA, a rok później odpadli z PSG w ćwierćfinale Ligi Mistrzów, równolegle zajmując w lidze angielskiej kolejno: czwartą i szóstą lokatę. Wyrachowany balans między poszczególnymi rozgrywkami mają już zatem we krwi, a należy podkreślić, że Unai Emery jest specjalistą od wygrywania Ligi Europy. Hiszpan w swojej karierze podnosił bowiem to trofeum aż cztery razy. Kibicom rośnie również apetyt na trofeum. Aston Villa pomimo początkowego osiągnięcia wyników ponad stan, a następnie regularnego liczenia się z topowymi zespołami, nie triumfowała ani w lidze, ani w pucharze kraju czy też we wspomnianych rozgrywkach europejskich. Swoje ostatnie trofeum zdobyła jeszcze w ubiegłym tysiącleciu pokonując w finale pucharu ligi – skądinąd znanego wtedy pod osobliwą nazwą CocaCola Cup – Leeds United 3:0. Od tego momentu minęło już jednak trzy dekady. By realnie marzyć więc o złotych szczytach, klub musi uaktywnić się na rynku transferowym. Brak znaczących wzmocnień przy jednoczesnym osłabieniu w postaci straty zawodników ofensywnych i odpowiedzialnych za rozegranie może kosztować drużynę rychną klęskę w wyścigu o marzenia. Po powrotach z wypożyczeń Marco Asensio i Marcusa Rashforda, których, mimo starań klubu, nie udało się zatrzymać, przednia formacja zespołu pozostaje niekompletna. Ollie Watkins, który (z perspektywy klubu) na szczęście, nie opuścił drużyny, będzie potrzebował zarówno wsparcia przy kreowaniu akcji ofensywnych, jak i gwarantującego gole zmiennika. Nie wiadomo czy kimś takim okaże się Evann Guessand, który przyleciał do Birmingham prosto z Nicei. Kupiony z Francji lworyczyk nie musi okazać się wystarczającym wzmocnieniem drużyny. Trzeba jednak przyznać, że nastroje, które obecnie panują w Birmingham, są co najmniej umiarkowanie optymistyczne. Wszystko za sprawą faktu, iż mimo opisanych wyżej wątpliwości kadra drużyny The Villans jest silna i bardzo dobrze zgrana. Gwarantują to zarówno zawodnicy silnej linii pomocy, tacy jak Tielemans czy McGinn, ale także solidna obrona z Ezrim Konsą na czele, której regularnymi występami na dobrym poziomie od lat pomaga Emiliano Martinez. Morale w szatni również są wysokie, co dobrze rokuje na początek nadchodzącego sezonu. Jaki więc cel na najbliższe tygodnie powinni przed sobą postawić włodarze? Przede wszystkim zatrzymać w klubie tych o niepewnej przyszłości, ale także sięgnąć po zawodników, którzy podobnie jak nieobecni już w klubie Asensio i Rashford będą w stanie wesprzeć Watkinsa z przodu. Takie rozwiązanie wydaje się odpowiednią receptą dla ekipy Emery'ego na cele, marzenia i wyzwania, które przed nią stoją.

10 ostatnich sezonów Aston Villi

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
20 Miejsce	13 Miejsce	4 Miejsce	5 Miejsce	17 Miejsce	11 Miejsce	14 Miejsce	7 Miejsce	4 Miejsce	6 Miejsce
17p. 27-76	62p. 47-48	83p. 72-42	76p. 82-61	35p. 41-67	55p. 55-46	45p. 52-54	61p. 51-46	68p. 76-61	66p. 58-51
Premier League	Champion- ship	Champion- ship	Champion- ship	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
23	EMILIANO MARTINEZ	BRAMKARZ	ARGENTYNA
40	MARCO BIZOT	BRAMKARZ	HOLANDIA
18	JOE GAUCI	BRAMKARZ	AUSTRALIA
4	EZRI KONSA	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
14	PAU TORRES	ŚRODKOWY OBRONCA	HISZPANIA
5	TYRONE MINGS	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
26	LAMARE BOGARDE	ŚRODKOWY OBRONCA	HOLANDIA
22	IAN MAATSEN	BOCZNY OBRONCA	HOLANDIA
12	LUCAS DIGNE	BOCZNY OBRONCA	FRANCJA
15	ALEX MORENO	BOCZNY OBRONCA	HISZPANIA
2	MATTY CASH	BOCZNY OBRONCA	POLSKA
16	ANDRES GARCIA	BOCZNY OBRONCA	HISZPANIA
24	AMADOU ONANA	DEFENSYWNY POMOCNIK	BELGIA
44	BOUBACAR KAMARA	DEFENSYWNY POMOCNIK	FRANCJA
32	LEANDER DENDONCKER	DEFENSYWNY POMOCNIK	BELGIA
8	YOURI TIELEMANS	ŚRODKOWY POMOCNIK	BELGIA
7	JOHN MCGINN	ŚRODKOWY POMOCNIK	SZKOCJA
6	ROSS BARKLEY	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
41	JACOB RAMSEY	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
27	MORGAN ROGERS	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
10	EMILIANO BUENDIA	OFENSYWNY POMOCNIK	ARGENTYNA
19	SAMUEL ILING-JUNIOR	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
33	LEWIS DOBBIN	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
31	LEON BAILEY	SKRZYDŁOWY	JAMAJKA
17	DONYELL MALEN	SKRZYDŁOWY	HOLANDIA
11	OLLIE WATKINS	NAPASTNIK	ANGLIA
29	EVANN GUESSAND	NAPASTNIK	WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ

OLLIE WATKINS

Zdobywca 16 bramek i ośmiu asyst w Premier League zasługuje na szczególne wyróżnienie. Kluczowy dla ekipy z Villa Park 29-latek od lat nie zawodzi swoją skutecznością i ciągnie drużynę do przodu. Kuszony między innymi przez Manchester United i Arsenal, finalnie postanowił zostać w klubie, dając świadectwo głębokiej wiary w fakt, że Aston Villa nie jest już drużyną, dla której sukcesem jest okazjonalne zajęcie siódmego miejsca, a zespołem, z którym musi liczyć się cała Europa. Gdyby jednak The Villans powinęta się noga, chętnych na Anglika z pewnością nie zabraknie.



ŹRÓDŁO: Aston Villa/X

UNAI EMERY

Gdy przychodził, zastępując na stanowisku Stevena Gerrarda, kibice oczekiwali jedynie utrzymania. Hiszpan już w pierwszym sezonie zdołał jednak wykręcić wynik, którego nie spodziewał się nikt. Zajmując siódmą lokatę w tabeli, wywalczył z klubem z Birmingham awans do Ligi Konferencji UEFA. Kolejne sezony przynosiły jedynie progres, a zespół zajmował kolejno czwarte i szóste miejsce, dające prawo gry w europejskich rozgrywkach. Uwielbiany przez sympatyków The Villans 53-latek wprowadził więc na Villa Park nowe standardy: coroczny bój o grę w Lidze Mistrzów. Niezależnie czy ów bój będzie miał w nadchodzącym sezonie szczęśliwe zakończenie, czy nie, przygoda Unaia Emery'ego w klubie na pewno szybko się nie skończy.



Źródło: Aston Villa/X

NA PLUS

Zatrzymanie Watkinsa: Zatrzymanie w klubie Anglika, który jest niezastąpionym elementem układanki Emery'ego, dla kibiców The Villans smakuje, niczym świeży klubowy nabytek.

Doświadczenie i regularne występy w europejskich pucharach z pewnością pomogą drużynie w zachowaniu balansu między poszczególnymi rozgrywkami przy grze na najwyższej intensywności.

NA MINUS

Brak zastępców: Po powrotach z wypożyczeń Rashforda i Asensio kadra The Villans wydaje się niekompletna. Bez transferów do formacji ofensywnej podopieczni Emery'ego mogą mieć problemy ze strzelaniem goli.

Niepewność do ostatniego dnia okna. Plotki o odejściu kluczowych piłkarzy, jak Martinez czy brak pewności, jak finalnie będzie wyglądała kadra na nadchodzący sezon generują w klubie aurę niepewności.

STADION: VILLA PARK

Wybudowany w 1897 roku

pomieścić może

42 573 widzów.



Źródło: Aston Villa/X

8 sezonów z rzędu ukończyło

Brighton w Premier League

10 goli strzeliło aż trzech

zawodników Mew w ubiegłym sezonie.

To najlepszy wynik strzelecki w

drużynie

AUTOR: Szymon Bernaś



ŹRÓDŁO: Brentford / X

CZY TO RÓWNANIE ZNÓW BĘDZIE DODATNIE?

Œ sprawnie funkcjonującego organizmu Brentford tego lata wyjęto dwa kluczowe organy: do bólu analityczny mózg Thomasa Franka i serce kapitana Christiana Nørgaarda. Odeszła też kluczowa postać ofensywy – Bryan Mbeumo, który stworzył w zeszłym sezonie znakomity duet wraz z Yoannem Wissa. Dzięki ich przebojowości „The Bees” mogli pewnie iść do przodu. Kameruńczyk z dorobkiem 20 bramek i siedmiu asyst miał fundamentalny wkład w poczynania ofensywne swojego już byłego zespołu. Drużyna z Gtech Community Stadium w minionych rozgrywkach znajdowała drogę do bramki rywali 66 razy. Odejścia trzech kluczowych ogniw są wyraźnym stemplem jakości na pracy wykonywanej w tym klubie od jego awansu do Premier League. Frank powędrował do Tottenhamu, Nørgaard do Arsenalu, a Mbeumo do Manchesteru United. Dla Brentford będzie to już piąty sezon w angielskiej elicie. Pszczółki do tej pory zajmowały w tabeli pozycję numer: 13, 9, 16 i 10. Dwa lata temu zabrakły im zaledwie dwa punkty do pozycji dającej prawo gry w europejskich pucharach. Jeśli któryś klub spoza świecznika ma sobie poradzić z tak poważnymi zmianami, to zdaje się, że może to być właśnie Brentford. W 2012 roku właścicielem został Matthew Benham, pod którego rządami klub konsekwentnie zaczął wdrażać metody, nadające mu jego wyjątkową tożsamość. Zrezygnowano chociażby z prowadzenia akademii, wobec przewagi w tym aspekcie hegemonów angielskiego futbolu. Brentford postanowił podążać własną drogą, mocno opierając swoje funkcjonowanie na coraz bardziej znanym w piłkarskim świecie pojęciu „big data”. Swoją skauting „The Bees” oparli na użyciu danych. Dzięki temu wszystko przy Gtech Community Stadium odbywa się według skrupulatnie opracowanych metod i planów. Taka droga zapewnia stabilizację i daje większą gwarancję na podejmowanie racjonalnych decyzji. Dzięki temu kibice mogą liczyć, że prędzej czy później w miejsce Mbeumo i Nørgaarda pojawią się nowe gwiazdy. Z klubem pożegnali się też środkowy obrońca Ben Mee oraz bramkarz Mark Flekken. Zmiana na tyłach powinna wyjść Pszczółkom na dobre. „Jedynką” prawdopodobnie zostanie bowiem sprowadzony z Liverpoolu za 14,8 milionów euro (dane portalu Transfermarkt) Caoimhín Kelleher. 26-latek na Anfield był ekskluzywnym zmiennikiem dla Alissona. W koszulce „The Reds” Irlandczyk zbierał 67 występów, w tym 25 w Premier League, będąc gwarantem solidnej jakości. Teraz będzie miał szansę wykazać się jako podstawowy golkipier. Doświadczenie i jakość do środka pola, niezbędne do zastąpienia Nørgaarda, z pewnością wniesie Jordan Henderson, mający na koncie 431 występów w Premier League. Ciekawym wzmocnieniem powinien okazać się 20-letni ofensywny pomocnik Antoni Milambo sprowadzony za 20 milionów euro z Feyenoordu Rotterdam, dla którego w zeszłym sezonie we wszystkich rozgrywkach strzelił siedem goli i zanotował osiem asyst w 42 występach. Wykupiony za 17,5 miliona euro po półrocznym wypożyczeniu z Fiorentiny został Michael Kayode. 20-letni prawy obrońca w rundzie wiosennej w barwach „The Bees” zbierał 12 występów i asystę.

Na Gtech trafił również 18-letni skrzydłowy, Romelle Donovan, poprzednio występujący na trzecim poziomie rozgrywkowym. Możliwe, że Pszczoły będą musiały się też zmierzyć z odejściem Wissy, którego pozyskaniem interesuje się Newcastle. Byłaby to kolejna poważna strata, bo drugi snajper z super duetu był autorem 19 goli i czterech asyst w Premier League. Jeśli Sroki dopną swego, nie obejdzie się pewnie bez transferu napastnika, mającego zagwarantować dwucyfrową liczbę trafień. Odpowiedzialność na siebie będą musieli jednak wziąć tacy zawodnicy jak: Mikkel Damsgaard, Fabio Carvalho, Kevin Schade, Igor Thiago oraz reszta drużyny. Bez tego z tych liczb tym razem nie wyjdzie wynik dodatni.

10 ostatnich sezonów Brentford

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
10 Miejsce	10 Miejsce	9 Miejsce	11 Miejsce	3 Miejsce	3 Miejsce	13 Miejsce	9 Miejsce	16 Miejsce	10 Miejsce
65p. 72-67	64p. 75-65	69p. 62-52	64p. 73-59	81p. 80-38	87p. 79-42	46p. 48-56	59p. 58-46	39p. 56-65	56p. 66-57
Champion -ship	Champion -ship	Champion -ship	Champion -ship	Champion -ship	Champion -ship	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	CAOIMHIN KELLEHER	BRAMKARZ	IRLANDIA
12	HAKON RAFN VALDIMARSSON	BRAMKARZ	ISLANDIA
13	MATTHEW COX	BRAMKARZ	ANGLIA
22	NATHAN COLLINS ©	ŚRODKOWY OBRONCA	IRLANDIA
4	SEPP VAN DEN BERG	ŚRODKOWY OBRONCA	HOLANDIA
20	KRISTOFFER AJER	ŚRODKOWY OBRONCA	NORWEGIA
5	ETHAN PINNOCK	ŚRODKOWY OBRONCA	JAMAJKA
43	BENJAMIN ARTHUR	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
23	KEANE LEWIS-POTTER	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
3	RICO HENRY	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
21	JAYDEN MEGHOMA	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
33	MICHAEL KAYODE	BOCZNY OBRONCA	WŁOCHY
2	AARON HICKEY	BOCZNY OBRONCA	SZKOCJA
30	MADS ROERSLEV	BOCZNY OBRONCA	DANIA
27	VITALY JANELT	DEFENSYWNY POMOCNIK	NIEMCY
26	YUNUS EMRE KONAK	DEFENSYWNY POMOCNIK	TURCJA
6	JORDAN HENDERSON	DEFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
18	YEGOR YARMOLUK	ŚRODKOWY POMOCNIK	UKRAINA
8	MATHIAS JENSEN	ŚRODKOWY POMOCNIK	DANIA
15	FRANK ONYEKA	ŚRODKOWY POMOCNIK	NIGERIA
32	PARIS MAGHOMA	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
24	MIKKEL DAMSGAARD	OFENSYWNY POMOCNIK	DANIA
17	ANTONI MILAMBO	OFENSYWNY POMOCNIK	HOLANDIA
14	FABIO CARVALHO	OFENSYWNY POMOCNIK	PORTUGALIA
7	KEVIN SCHADE	SKRZYDŁOWY	NIEMCY
39	GUSTAVO NUNES	SKRZYDŁOWY	BRAZYLIA
25	MYLES PEART-HARRIS	SKRZYDŁOWY	JAMAJKA
11	YOANE WISSA	NAPASTNIK	DEMOKRATYCZNA REPUBLIKA KONGA
9	IGOR THIAGO	NAPASTNIK	BRAZYLIA

MIKKEL DAMSGAARD

Do londyńskiego klubu dołączył w sierpniu 2022 roku. W jego barwach uzbierał 97 występów, trzy gole i 15 asyst. Najlepsze dla niego były minione rozgrywki, w których zdobył dwie bramki i zanotował 10 asyst, co uczyniło go najlepszym asystentem w drużynie. Wobec odejść kilku istotnych graczy 25-latek i inni ofensywni zawodnicy muszą wznieść się na wyższy poziom, by efektywnie wypełnić wspomniane luki. Kibice Brentford z pewnością liczą na to, że Damsgaard będzie ich raczył równie efektownymi golami, jak ten strzelony w półfinale Euro 2020 po rzucie wolnym.



ŹRÓDŁO: Brentford / X

KEITH ANDREWS

44-latek powinien być gwarantem kontynuacji wizji Thomasa Franka. W sztabie trenerskim Brentford był bowiem obecny od lipca zeszłego roku więc zdążył doskonale poznać sposób grania, pomysły i metody poprzedniego szkoleniowca. Jak to bywa w takich przypadkach, możemy się spodziewać, że wniesie on kilka swoich pomysłów, ale będzie budował na fundamentach pozostawionych przez poprzednika. W nowym sezonie Irlandczyk po raz pierwszy sprawdzi się w roli pierwszego trenera.



ŹRÓDŁO: Brentford / X

NA PLUS

Wizja – Brentford opiera się na konsekwentnie wykonywanej wizji, popartej twardymi danymi. Dzięki temu fani mogą być spokojni o słuszność podejmowanych decyzji.

Ciekawe transfery – „The Bees” latem wykonali kilka ciekawych ruchów, łączących doświadczenie z młodością. Przynajmniej część z nich powinna być godnym następstwem licznych ubytków.

NA MINUS

Odejścia z liderów – Odejście tak wielu liderów podburza stabilność zespołu. Potrzebny będzie czas na wykreowanie nowych.

Niedoświadczony trener – Pierwsze mecze dla Keitha Andrews będą poligonem doświadczalnym. Nie wiadomo, jak 44-latek spisie się w tak odpowiedzialnej roli na poziomie Premier League.

STADION: GTECH COMMUNITY STADIUM

Oddany do użytku w 2020 pomieścić może 17 250 widzów.

Źródło: Brentford / X



8 sezonów z rzędu ukończyło Brighton w Premier League

10 goli strzeliło aż trzech zawodników Mew w ubiegłym sezonie. To najlepszy wynik strzelecki w drużynie

Autor: Igor Dzedzic



ŹRÓDŁO: Brighton / X

JAK WYSOKO POLECĄ MEWY? OCZEKIWANIA KIBICÓW SĄ WYSOKIE

Na zespołu z południowego wybrzeża Anglii będzie to już dziewiąty sezon w Premier League. Wraz z rozstrzygnięciami kampanii 2021/22 Mewy z drużyny, której głównym celem jest ligowy byt, przeistoczyły się w klub rzucający rękawice tym największym. Przynajmniej w poszczególnych spotkaniach. Wówczas Brighton skończyło rozgrywki na dziewiątej pozycji, poprawiając swój najlepszy wynik po awansie o sześć lokat. 12 miesięcy później zawodnicy Roberto De Zerbiego poszli za ciosem, finiszując na szóstym miejscu, co zapewniło im grę w Lidze Europy. Włoski szkoleniowiec pożegnał się z Amex Stadium 11. miejscem na koniec sezonu 2023/24. Klub należący do byłego pokerzysty, Tony’ego Blooma, zdecydował się na iście hazardowy ruch, stawiając na 31-letniego Fabiana Hürzelera. Nie było to jednak wcale tak zaskakujące posunięcie, jak mogłoby się wydawać. Wręcz wpisywało się ono w politykę prowadzoną przez „The Seagulls” od kilku dobrych lat. To przykład kolejnego angielskiej drużyny, która by gonić tych możniejszych, opracowała własną, specyficzną ścieżkę rozwoju. Mewy swój skauting opierają na skrupulatnych modelach matematycznych, pomagających znaleźć zawodników nieoczywistych, ale pasujących do ich wizji gry. Na The Amex trafiają więc w głównej mierze młodzi, mało znani szerszej publiczności piłkarze, nierzadko z egzotycznych kierunków. Tylko tego lata klub z południa Anglii wytransferował Joao Pedro, Simona Adingre i Pervisa Estupinana za ponad 90 milionów euro (dane portalu Transfermarkt). Rok temu ze sprzedaży zawodników Brighton uzyskało niespełna 50 milionów euro, a dwa lata temu – 189 milionów. Tak okazałe przychody systematycznie reinwestuje w kolejnych zawodników. W minionej kampanii na transfery 11 zawodników wydało 280 milionów. Natomiast w tegorocznej przerwie na The Amex za łącznie 80 milionów sprowadzeni zostali: 18-letni grecki napastnik Charalampos Kostoulas z Olympiakosu, 24-letni belgijski lewy obrońca Maxim De Cupyer z Club Brugge, 19-letni skrzydłowy Tom Watson z Sunderlandu, 21-letni włoski stoper Diego Coppola z Hellasu Verona, 27-letni francuski stoper Olivier Boscagli z PSV Eindhoven i 18-letni południowokoreański skrzydłowy Do-young Yoon z rodzimego Daejeon Hana Citizen (od razu wypożyczony). Młody skład pomagają balansować doświadczeni i zaprawieni w bojach na poziomie Premier League zawodnicy, tacy jak: Lewis Dunk, Danny Welbeck czy James Milner. Tak prowadzona polityka kadrowa sprawia, że kibice „The Seagulls” nie muszą się obawiać, czy ktoś skutecznie zastąpi sprzedanych piłkarzy. Stały przyływ nowych zawodników powoduje bowiem, że ci, którzy nie byli do tej pory pierwszoplanowymi postaciami, potrafią zrobić kolejny krok i wyrosnąć na nowych liderów. Oczy lokalnych sympatyków, a także fanów Premier League powinny być więc skupione na kolejnych młodych talentach, które już dostawały swoje szanse w pierwszym zespole. Do tego grona należą chociażby: Baleba, Wieffer, Diego Gómez, Hinshelwood, Ayari, O’Riley, Minteh, Gruda czy Rutter. Warto też zwrócić uwagę na wracających z wypożyczeń: Malicka Yalcouye, Julio Enciso i Facundo Buonanotte. Celem tej nieobliczalnej, przepętnionej mniej

lub bardziej odkrytymi talentami ekipy z pewnością będzie powrót do europejskich pucharów. W Brighton posmakowali już gry w Lidze Europy, a w debiutanckich rozgrywkach Hürzeler jego podopiecznym zabrakło zaledwie czterech oczek do miejsca dającego przepustkę do występów na arenie międzynarodowej. Jeśli do tego, o czym piszemy wyżej, dodamy fakt, że „The Seagulls” z dorobkiem 66 goli byli piątą najlepszą ofensywą ligi, wyjdzie przepis na niezwykle ekscytującą i ciekawą do śledzenia ekipę. Wciąż najważniejszym zadaniem dla niemieckiego trenera pozostaje jednak znalezienie balansu w grze jego podopiecznych. W zeszłym sezonie tylko sześć drużyn straciło bowiem więcej goli. Gdyby Mewom udało się poprawić postawę w obronie, to mogłyby one polecieć wysoko, jak nigdy.

10 ostatnich sezonów Brighton

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
3 Miejsce	2 Miejsce	15 Miejsce	17 Miejsce	15 Miejsce	16 Miejsce	9 Miejsce	6 Miejsce	11 Miejsce	8 Miejsce
89p. 72-42	93p. 74-40	40p. 34-54	36p. 35-60	41p. 39-54	41p. 40-46	51p. 42-44	62p. 72-53	48p. 55-62	61p. 66-59
Champion -ship	Champion -ship	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	BART VERBRUGGEN	BRAMKARZ	HOLANDIA
23	JASON STEELE	BRAMKARZ	ANGLIA
38	TOM MCGILL	BRAMKARZ	KANADA
6	JAN PAUL VAN HECKE	ŚRODKOWY OBRONCA	HOLANDIA
3	IGOR	ŚRODKOWY OBRONCA	BRAZYLIA
21	OLIVIER BOSCAGLI	ŚRODKOWY OBRONCA	FRANCJA
4	ADAM WEBSTER	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
42	DIEGO COPPOLA	ŚRODKOWY OBRONCA	WŁOCHY
5	LEWIS DUNK ©	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
24	FERDI KADIOGLU	BOCZNY OBRONCA	TURCJA
29	MAXIM DE CUYPER	BOCZNY OBRONCA	BELGIA
2	TARIQ LAMPTEY	BOCZNY OBRONCA	GHANA
34	JOEL VELTMAN	BOCZNY OBRONCA	HOLANDIA
17	CARLOS BALEBA	DEFENSYWNY POMOCNIK	KAMERUN
27	MATS WIEFFER	DEFENSYWNY POMOCNIK	HOLANDIA
13	JACK HINSELWOOD	DEFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
26	YASIN AYARI	ŚRODKOWY POMOCNIK	SZWECJA
33	MATT O'RILEY	ŚRODKOWY POMOCNIK	DANIA
36	MALICK YALCOUYE	ŚRODKOWY POMOCNIK	WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ
25	DIEGO GOMEZ	ŚRODKOWY POMOCNIK	PARAGWAJ
20	JAMES MILNER	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
31	JULIO ENCISO	OFENSYWNY POMOCNIK	PARAGWAJ
40	FACUNDO BUONANOTTE	OFENSYWNY POMOCNIK	ARGENTYNA
35	ANDREW MORGAN	OFENSYWNY POMOCNIK	IRLANDIA
22	KAORU MITOMA	SKRZYDŁOWY	JAPONIA
37	ABDALLAH SIMA	SKRZYDŁOWY	SENEGAL
14	TOM WATSON	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
32	JEREMY SAMIENTO	SKRZYDŁOWY	EKWADOR
11	YANKUBA MINTEH	SKRZYDŁOWY	GAMBIA
8	BRAJAN GRUDA	SKRZYDŁOWY	NIEMCY
7	SOLLY MARCH	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
10	GEORGINIO RUTTER	NAPASTNIK	FRANCJA
9	STEFANOS TZIMAS	NAPASTNIK	GRECJA
19	CHARALAMPOS KOSTOULAS	NAPASTNIK	GRECJA
18	DANNY WELBECK	NAPASTNIK	ANGLIA

YANKUBA MINTEH

21-letni skrzydłowy na The Amex trafił rok temu z Newcastle United za 35 milionów euro. Taka kwota mogła zaskakiwać, ale Gambijczyk szybko pokazał, że ma umiejętności, by sprostać grze w angielskiej elicie. W swoim pierwszym sezonie w Premier League uzbierał przyzwoity dorobek sześciu goli i czterech asyst, czym z pewnością rozbudził oczekiwania fanów na zbliżającą się wielkimi krokami kampanię. Swoją wartość udowodnił również rok wcześniej, gdy na wypożyczeniu w Feyenoordzie rozegrał 37 spotkań, zdobył 11 bramek i zanotował pięć ostatnich podań.



ŹRÓDŁO: Brighton / X

FABIAN HURZELER

Świat futbolu usłyszał o nim na dobre, gdy rok temu wprowadził St. Pauli do Bundesligi. Nie miał jednak okazji skonsumować tego sukcesu, gdyż zainteresowanie jego usługami wyraziło Brighton. Progi Premier League dla młodego szkoleniowca nie okazały się za wysokie. Wykazał się on nieprzeciętnym warsztatem, łącząc efektywność z efektywnością. Kolejnym etapem w dynamicznie rozwijającej się karierze 32-latką będzie walka o europejskie puchary.



ŹRÓDŁO: Brighton / X

NA PLUS

Dobra postawa na wyjazdach: Brighton ex aequo z Manchesterem City było czwartą najlepiej punktującą w lidze drużyną w meczach wyjazdowych. To solidna baza do osiągnięcia czołowych lokat.

Wielowymiarowa ofensywa: Mewy nie miały jednego wyraźnego lidera w wewnętrznej klasyfikacji strzelców, a i tak zdobyły 66 bramek. Fabian Hürzeler umiejętnie rozłożył akcenty w ataku.

NA MINUS

Gościnność: „The Seagulls” w minionych rozgrywkach przed własną publicznością wygrali osiem z 19 meczów. Lepszy dorobek w domowych potyczkach wypracowało siedem drużyn. Bez poprawy tego bilansu może być trudno o awans do europejskich pucharów.

Defensywa: Ekipa z The Amex w 38 ligowych spotkaniach straciła aż 59 bramek. Najstańszy w tej statystyce zespół, który zakwalifikował się do pucharów poprzez ligę, dał sobie wbić 51 goli.

STADION: THE AMERICAN EXPRESS STADIUM

Oddany do użytku w 2011 roku Falmer Stadium funkcjonujący pod nazwą pochodną od sponsora obiektu pomieścić może 30 278 widzów.



Źródło: Brighton / X

100 punktów zdobyło Burnley w sezonie 2024/25 w Championship

2 miejsce dało ekipie z Turf Moor bezpośredni awans

AUTOR: Szymon Bernaś

Źródło: swanseacity.com



SILNA OBRONA MOŻE NIE WYSTARCZYĆ, BY UTRZYMAĆ SIĘ W LIDZE

P roku nieobecności w najwyższej klasie rozgrywkowej The Clarets wracają zupełnie odmienieni. Awans z dorobkiem 100 punktów po czterdziestu sześciu kolejkach brzmi przekonująco, choć, gdy przyjrzeć się drużynie głębiej, pewności na utrzymanie wcale nie ma. Choć Burnley w minionej kampanii było najsilniejszą obroną w historii Championship – zaledwie 16 wpuszczonych goli, co stało się wizytówką drużyny Scotta Parkera – to na tym właściwie kończy się lista optymistycznych przesłanek przed nadchodzącym sezonem. Kluczowi zawodnicy formacji defensywnej, jak James Trafford i Conrad Jaden Egan-Riley odeszli, a zostali zastąpieni przez niepewnych Maxa Weissa, Martina Dúbravkę i Axela Tuanzebe. Ten trzeci czas świetności ma zdecydowanie za sobą i od lat błądzi pomiędzy Premier League a Championship, prezentując się niezbyt przekonująco. Do tego dochodzą niewystarczające wzmocnienia ofensywy. Kupiony z Lazio Loum Tchaoua w minionym sezonie Serie A wystąpił od pierwszego gwizdka zaledwie w sześciu meczach i zanotował jedno trafienie. Skrzydłowy jest drugim najdroższym transferem The Clarets w tym oknie i może potrzebować sporo czasu na wdrożenie. A tego mieć nie będzie, gdyż Burnley już od pierwszej kolejki czekają trudne wyzwania ligowe, w których liczyć się będzie każdy punkt. Przekonującym nazwiskiem w ataku beniaminka nie jest również Zian Flemming, który zanotował 12 trafień w ubiegłym sezonie Championship i był to najlepszy wynik indywidualny wśród ofensywnych zawodników ekipy Scotta Parkera (środkowy pomocnik Josh Brownhill strzelił 18 goli). Przeskok do Premier League nie będzie dla Holendra łatwy i nie wydaje się, by był zawodnikiem, który pociągnie drużynę do przodu. Im dalej zagłębiamy się w skład, tym bardziej ponuro się robi. Michael Obafemi, Lyle Foster, czy Zeki Amdouni w zeszłym sezonie odbili się dość mocno od zaplecza, nie mówiąc już o trzymaniu poziomu w najlepszej lidze świata. Linia pomocy również nie może napawać optymizmem, zwłaszcza po odejściu Josha Brownhilla – niekwestionowanego lidera Burnley i jego wieloletniego kapitana. Co prawda ciekawym zastępstwem jest kupiony za cztery miliony ze Stuttgartu Jacob Bruun Larsen, który w przeszłości w barwach klubu z Lancashire zanotował 32 występy w Premier League w sezonie 2023/24, gdy grał tam na wypożyczeniu. Ale wciąż nie można tu mówić o wystarczającym wzmocnieniu linii pomocy, a jedynie o łataniu dziur. Nie ulega więc wątpliwości, że potencjał drużyny po awansie, zamiast się zwiększyć, zmalał, co nie napawa optymizmem przed bojem o utrzymanie. Walka będzie więc piekielnie trudna, a Scott Parker i jego podopieczni stoją obecnie przed zadaniem, które zdaje się najtrudniejszym w całej karierze Anglika. Czy mu podołają?

10 ostatnich sezonów Burnley

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
1 Miejsce	16 Miejsce	7 Miejsce	15 Miejsce	10 Miejsce	17 Miejsce	18 Miejsce	1 Miejsce	19 Miejsce	2 Miejsce
93p. 72-35	40p. 39-55	54p. 36-39	40p. 45-68	54p. 43-50	39p. 33-55	35p. 34-53	101p. 87-35	24p. 41-78	100p. 69-16
Champion -ship	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Champion -ship	Premier League	Champion -ship

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
20	ETIENNE GREEN	BRAMKARZ	ANGLIA
1	MAX WEISS	BRAMKARZ	NIEMCY
32	VACLAV HLADKY	BRAMKARZ	CZECHY
2	KYLE WALKER	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
2	OLIVER SONNE	BOCZNY OBRONCA	PERU
40	AXEL TUANZEBE	ŚRODKOWY OBRONCA	DEMOKRATYCZNA REPUBLIKA KONGA
12	BASHIR HUMPHREYS	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
11	QUILINDSCHY HARTMAN	BOCZNY OBRONCA	HOLANDIA
5	MAXIME ESTEVE	ŚRODKOWY OBRONCA	FRANCJA
23	LUCAS PIRES	BOCZNY OBRONCA	BRAZYLIA
4	HJALMAR EKDAL	ŚRODKOWY OBRONCA	SZWECJA
14	CONNOR ROBERTS	BOCZNY OBRONCA	WALIA
28	HANNES DELCROIX	ŚRODKOWY OBRONCA	BELGIA
4	JOE WORRALL	UNIWERSALNY OBRONCA	ANGLIA
5	JORDAN BEYER	UNIWERSALNY OBRONCA	NIEMCY
3	SHURANDY SAMBO	BOCZNY OBRONCA	HOLANDIA
29	JOSH LAURENT	DEFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
21	AARON RAMSEY	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
25	JACOB BRUUN LARSEN	ŚRODKOWY POMOCNIK	DANIA
31	MIKE TRESOR	POMOCNIK OFENSYWNY	BELGIA
10	MARCUS EDWARDS	POMOCNIK OFENSYWNY	ANGLIA
28	HANNIBAL MEJBRI	POMOCNIK OFENSYWNY	TUNEZJA
24	JOSH CULLEN	ŚRODKOWY POMOCNIK	IRLANDIA
30	LUCA COLEOSHO	SKRZYDŁOWY	WŁOCHY
10	MANUEL BENSON	SKRZYDŁOWY	ANGOLA
11	JAIDON ANTHONY	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
21	DARKO CHURLINOV	SKRZYDŁOWY	MACEDONIA PÓŁNOCNA
7	ZEKI AMOUNDI	NAPASTNIK	SZWAJCARIA
9	LYLE FOSTER	NAPASTNIK	RPA
20	LOUM TCHAOUNA	SKRZYDŁOWY	FRANCJA
19	ZIAN FLEMMING	NAPASTNIK	HOLANDIA
14	MICHAEL OBAFEMI	NAPASTNIK	IRLANDIA
48	ENOCK AGYEI	SKRZYDŁOWY	BELGIA
34	JAYDON BANEL	UNIWERSALNY ATAKUJĄCY	HOLANDIA
35	ASHLEY BARNES	FAŁSZYWA DZIEWIĄTKA	ANGLIA

KYLE WALKER

Jeden z bardziej niespodziewanych i zaskakujących transferów w Premier League tego lata to właśnie Kyle Walker w koszulce drużyny z Turf Moore. Anglik z pewnością wniesie dużo doświadczenia i spokoju do defensywy Burnley. Jego obecność w klubie jedynie potwierdza fakt, że Parker ponownie zamierza mocno stawiać na solidną defensywę i budowanie gry od tyłu. Walker niewątpliwie będzie kluczowym ogniwem zespołu i kto wie, ile punktów zdoła zabezpieczyć?

Źródło: kylewalker / Instagram



SCOTT PARKER

44-letni Anglik w Premier League prowadził już dwie drużyny. Powiedzenie „do trzech razy sztuka” wydaje się zatem nader adekwatne w przypadku szkoleniowca The Clarets, gdyż wymienione wyżej przygody, łagodnie mówiąc, kończyły się niepowodzeniem. Wpierw był to spadek z 18 miejsca po pełnym sezonie z Fulham, a następnie pożegnanie się już w sierpniu 2022 roku z Bournemouth po porażce 0-9 z Liverpooliem. I choć Scott Parker nigdy nie był szczególnie obwiniany za dyspozycje klubów, które prowadził, to wciąż pozostaje mu sporo do udowodnienia. Czy uda się to w Burnley?



Źródło: Burnley / Facebook

NA PLUS

Solidna defensywa: Burnley w minionej kampanii straciło zaledwie 16 bramek w 46 meczach. Umiejętna gra w obronie może być kluczowa w walce o utrzymanie.

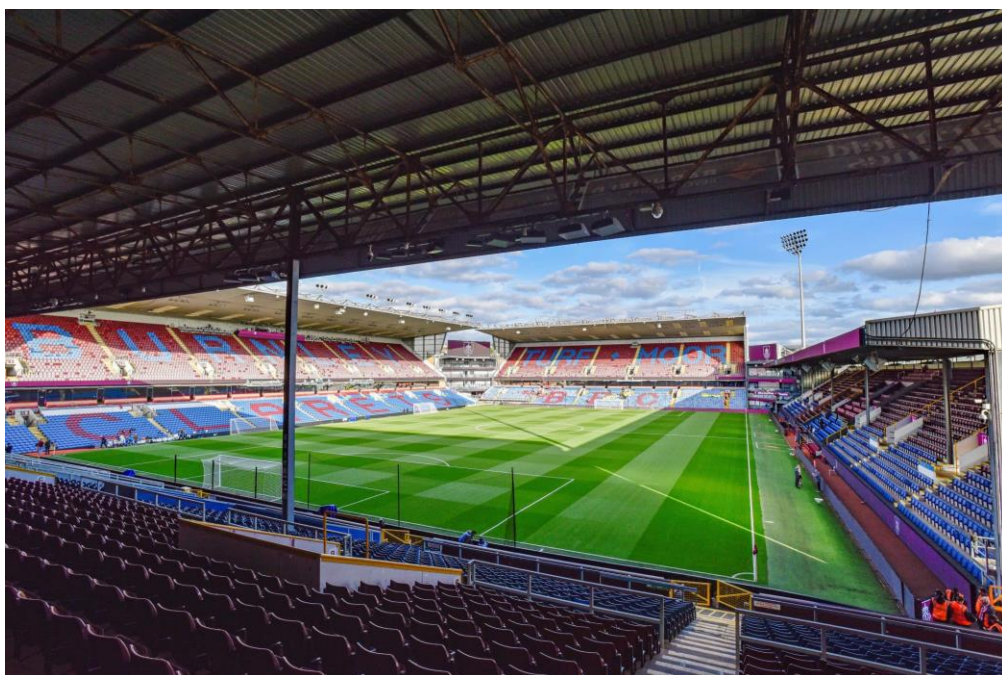
Doświadczenie trenera: To już trzeci klub, który Parker poprowadzi w Premier League. Znajomość ligi i umiejętność dostosowania się do jej realiów może okazać się dla Burnley zbawienne.

NA MINUS

Odejście Jamesa Trafforda: Był jednym z ojców sukcesu defensywy drużyny. I choć w jego miejsce przyszło dwóch bramkarzy, zmiana jakościowa może być aż nadto odczuwalna.

Brak wyróżniających się postaci: Jeżeli najbardziej kojarzonym obecnie z Burnley piłkarzem jest 35-letni Kyle Walker, to negatywnie świadczy to o reszcie kadry.

STADION: TURF MOOR



Obiekt wybudowany w 1883 roku może pomieścić 21 401 kibiców

Źródło: Burnley / Facebook

6 tytułów Mistrza Anglii ma Chelsea. Ostatni zdobyła w 2017 roku

2 trofea w tym roku zdobyli „The Blues”.

Triumfowali w Lidze Konferencji oraz na Klubowych Mistrzostwach Świata

AUTOR: Roch Orzechowski



Źródło: Chelsea / X

CZY DOBRY DEBIUT MARESCI ZAOWOCUJE SUKCESAMI?

Sezon 2022/2023 na boiskach Premier League Chelsea zakończyła na 12. miejscu. Był to najgorszy rezultat The Blues od wielu lat. W tym czasie pojawiało się wiele głosów twierdzących, że drużyna z zachodniego Londynu wypadnie z czołówki angielskich drużyn na dłuższy czas. Następne lata pokazały, że były to zbyt porywcze opinie. W poprzedniej kampanii Chelsea zajęła w lidze czwartą lokatę, co dało podopiecznym Enzo Maresci awans do Ligi Mistrzów. Poza tym The Blues podnieśli również puchar Ligi Konferencji oraz zwyciężyli na Klubowych Mistrzostwach Świata. Od przejęcia klubu przez Todda Boehly'ego minęły trzy lata. Mimo że polityka Chelsea wzbudzała dużo wątpliwości i kpin, to obecnie widzimy, że kupowanie wielu młodych piłkarzy co okienko zaczęło zbierać swoje plony. Ważnym czynnikiem było też zatrudnienie byłego szkoleniowca Leicester City, Enzo Maresci. 45-latek przed podjęciem pracy w klubie z Londynu nie miał żadnego doświadczenia na poziomie Premier League. Mimo tego Włoch osiągnął świetny rezultat, biorąc pod uwagę kształt kadry, jaką dysponował. Chelsea składa się głównie z młodych, niedoświadczonych zawodników, czyli dość podobnych do ich szkoleniowca. Maresca świetnie się odnalazł na Stamford Bridge i z nieopierzonych piłkarzy z potencjałem, zrobił „grajków” na poziomie światowym. Oczywiście stołeczna ekipa tego lata również nie próżnowała na rynku transferowym. Jej „najstarszy” nabytek to 23-letni Joao Pedro, były napastnik Brighton. Brazylijczyk został sprowadzony za około 60 milionów euro i prawdopodobnie ma być konkurencją dla Nicolasa Jacksona, choć może grać też niżej. Jak już mówimy o lisach pola karnego, to warto wspomnieć o 22-letnim Liamie Delapie. Anglik zdobył w poprzednim sezonie dwanaście bramek w barwach Ipswich i był obserwowany przez wiele innych klubów z Premier League. Chelsea pozyskała też dwóch nowych skrzydłowych. Rok temu The Blues kupili wówczas 17-letniego Estevao z Palmeiras za 34 miliony euro. Z uwagi na wiek, Brazylijczyk mógł dołączyć do nowej drużyny dopiero od obecnego sezonu. Na drugie skrzydło przyszedł natomiast 20-letni wychowanek Borussia Dortmund: Jamie Gittens. Anglik został kupiony za ponad 60 milionów i jest tym samym najdroższym transferem Chelsea w obecnym okienku. The Blues wzmocnili również defensywę, sprowadzając 19-letniego Jorrela Hato z Ajaxu za 44 miliony euro. Warto też dodać, że z Chelsea odszedł tylko jeden ważny zawodnik, Noni Madueke. Anglika za 56 milionów euro kupił Arsenal, co wzbudza pewne wątpliwości. Co prawda, skrzydłowy wystąpił w większości spotkań swojej drużyny w poprzednim sezonie, ale był bardzo nieregularny. Często przeplatał słabe występy z przeciętnymi, a co jakiś czas pokazywał swój prawdziwy potencjał, lecz robił to zdecydowanie za rzadko. Widać, że Enzo Maresca postanowił

zrobić porządek w swojej kadrze. Zdecydował o sprzedaży już 10 zawodników, z czego większość nie odgrywała znaczącej roli w jego projekcie.

Czuć, że włoski trener ma pomysł na ten zespół i wie, na kim chce go budować. Cole Palmer, Enzo Fernandez czy Moises Caicedo to ważne elementy jego układanki. W poprzednim sezonie Chelsea zaczęła wyglądać, jak prawdziwa drużyna, która jest gotowa, by na stałe powrócić do czołówki Premier League. Obecna kampania będzie o tyle problematyczna, że dochodzi jeszcze Liga Mistrzów. Londyńczycy nie grali w tych rozgrywkach przez ostatnie dwa sezony i na pewno odczują w nogach ich ciężar. Z pewnością Chelsea pracuje jeszcze nad następnymi ruchami transferowymi, których stanowczo potrzebuje, szczególnie w defensywie. Jeśli Enzo Maresca wypełni przeznaczenie „ucznia Guardioli”, to kibice Chelsea mogą być spokojni o najbliższe lata.

10 ostatnich sezonów Chelsea

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
10 Miejsce	1 Miejsce	5 Miejsce	3 Miejsce	4 Miejsce	4 Miejsce	3 Miejsce	12 Miejsce	6 Miejsce	4 Miejsce
50p. 59-53	93p. 85-33	70p. 62-38	72p. 63-39	66p. 69-54	67p. 58-36	74p. 76-33	44p. 38-47	63p. 77-63	69p. 64-43
Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	ROBERT SANCHEZ	BRAMKARZ	HISZPANIA
12	FILIP JORGENSEN	BRAMKARZ	DANIA
44	GABRIEL SLONINA	BRAMKARZ	STANY ZJEDNOCZONE
6	LEVI COWILL	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
-	RENATO VEIGA	ŚRODKOWY OBRONCA	PORTUGALIA
23	TREVOR CHALOBAH	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
29	WESLEY FOFANA	ŚRODKOWY OBRONCA	FRANCJA
-	AXEL DISASI	ŚRODKOWY OBRONCA	FRANCJA
5	BENOIT BADIASHILE	ŚRODKOWY OBRONCA	FRANCJA
4	TOSIN ADARABIOYO	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
30	ARON ANSELMINO	ŚRODKOWY OBRONCA	ARGENTYNA
3	MARC CUCURELLA	BOCZNY OBRONCA	HISZPANIA
-	BEN CHILWELL	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
27	MALO GUTSO	BOCZNY OBRONCA	FRANCJA
34	JOSH ACHEAMPONG	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
25	MOISES CAICEDO	DEFENSYWNY POMOCNIK	EKWADOR
45	ROMEO LAVIA	DEFENSYWNY POMOCNIK	BELGIA
14	DARIO ESSUGO	DEFENSYWNY POMOCNIK	PORTUGALIA
8	ENZO FERNANDEZ	ŚRODKOWY POMOCNIK	ARGENTYNA
17	ANDREY SANTOS	ŚRODKOWY POMOCNIK	BRAZYLIA
-	CARNEY CHUKWUEMEKA	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
10	COLE PALMER	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
11	JAMIE GITTENS	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
32	TYRIQUE GEORGE	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
-	MYKHAYLO MUDRYK	SKRZYDŁOWY	UKRAINA
41	ESTEVAO	SKRZYDŁOWY	BRAZYLIA
7	PEDRO NETO	SKRZYDŁOWY	PORTUGALIA
-	RAHEEM STERLING	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
15	NICOLAS JACKSON	NAPASTNIK	SENEGAL
20	JOAO PEDRO	NAPASTNIK	BRAZYLIA
9	LIAM DELAP	NAPASTNIK	ANGLIA
18	CHRISTOPHER NKUNKU	NAPASTNIK	FRANCJA
-	DAVID DATRO FOFANA	NAPASTNIK	WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ

MOISES CAICEDO

116 milionów euro. Tyle właśnie wydała Chelsea w 2023 roku, by sprowadzić Ekwadorczyka. Po pierwszym sezonie Caicedo w niebieskich barwach ta kwota wzbudzała śmiech. Obecnie coraz więcej osób ma wrażenie, że była ona adekwatna. Moises Caicedo jest niezastąpionym żołnierzem Maresci, który swoją grą i zadaniami boiskowymi przypomina N’Golo Kante. Oczywiście, 23-latkowi jeszcze daleko do tego poziomu, ale zdecydowanie ma potencjał na zostanie najlepszym defensywnym pomocnikiem na świecie. Caicedo rządzi na boisku, idealnie wypełniając puste przestrzenie.



Źródło: Chelsea / X

EZNO MARESCA

Asystentowanie Guardioli, zwycięstwo w Championship, wygranie Ligi Konferencji i KMS. 45-letni trener zalicza naprawdę obiecujący początek swojej kariery. W debiutanckim sezonie w Chelsea Enzo Maresca do wspomnianych trofeów dołożył awans do Ligi Mistrzów. Te wyniki na pewno przyniosły ulgę fanom „The Blues”, którzy mają już dość trenerskich eksperymentów. Teraz Włoch musi pokazać, że jest w stanie osiągać tak dobre rezultaty przez dłuższy czas niż jeden sezon.



Źródło: Chelsea/ X

NA PLUS

Piłkarze na lata: Todd Boehly tworzy projekt długofalowy, co widać po wynikach. Z roku na rok Chelsea zajmuje coraz wyższe pozycje w tabeli, głównie dlatego, że zawodnicy się rozwijają.

Szeroka kadra: Teraz przyda się jak nigdy wcześniej. Walka o wysokie cele w Premier League, powrót do Ligi Mistrzów, dodatkowo puchar krajowy i ligowy. Tutaj przyda się każdy piłkarz, którego Maresca uzna za przydatnego.

NA MINUS

Brak doświadczenia: I choć ten aspekt jest dla „The Blues” coraz mniejszym problemem, to u niektórych zawodników często brakuje ogłady. W meczach wysokiej rangi temu zespołowi może brakować takiego zawodnika, jakim był np. Thiago Silva.

Niepewna obrona: Mimo że Chelsea nie traciła tak wielu bramek, można mieć pewne wątpliwości co do jej gry defensywnej. Choć bramkarz „The Blues” Robert Sanchez ustabilizował formę w ostatnich miesiącach, to potrzebuje on przed sobą zawodników gwarantujących pewność.

STADION: STAMFORD BRIDGE

Wybudowany w 1877 roku obiekt pomieścić może 41 841 widzów.



Źródło: Chelsea / X

6 tytułów Mistrza Anglii ma Chelsea. Ostatni zdobyła w 2017 roku

2 trofea w tym roku zdobyli „The Blues”. Triumfowali w Lidze Konferencji oraz na Klubowych Mistrzostwach Świata

AUTOR: Igor DZIEDZIC



ŹRÓDŁO: Crystal Palace / Facebook

TO BYŁ PRZEŁOMOWY SEZON DLA ORŁÓW. JAK WIĘC SKONSUMUJĄ SUKCES?

Minione rozgrywki były przełomowe dla drużyny z Selhurst Park. Orły zdobyły bowiem pierwsze trofeum w swojej 120-letniej historii, ogrywając w finale legendarnego FA Cup Manchester City 1:0. Początek minionej kampanii był jednak w wykonaniu Crystal Palace daleki od oczekiwań, a wręcz niepokojący. Po 10 kolejkach londyńczycy zajmowali ostatnią bezpieczną lokatę w lidze z dorobkiem zaledwie siedmiu punktów. Władze klubu wykazały się jednak cierpliwością wobec Olivera Glasnera, który z nawiązką spłacił kredyt zaufania. Jego zespół poza zdobyciem krajowego pucharu doszedł do ćwierćfinału pucharu ligi. Ligowe zmagania zakończył natomiast na spokojnym 12. miejscu. Do tego kibice z Selhurst Park są akurat przyzwyczajeni jak nikt inny. Od powrotu do Premier League ich ulubieńcy rozegrali 12 sezonów w krajowej elicie, tylko dwa razy kończąc w górnej połowie tabeli – w 2015 i 2024 roku. Za każdym razem była to pozycja numer 10. W pozostałych przypadkach Orły nie schodziły poniżej pewnego solidnego poziomu, lawirując między miejscami 11-15. W Crystal Palace z pewnością chcieliby jednak wreszcie czegoś więcej. Tym bardziej że apetyty rozbudziło zdobycie pucharu Anglii. Obietnicą lepszego jutra może być właśnie Glasner, który uwiarygodnił się jako trener skrojony pod potrzeby Palace. Wszak władze klubu jeszcze do niedawna musiały ratować się Royem Hodgsonem. Austriak udowodnił swoją wartość nie tylko w minionych rozgrywkach, ale też w 2024 roku, obejmując zespół w lutym, w newralgicznym momencie sezonu. W 13 meczach odniósł siedem zwycięstw i po trzy razy zremisował oraz przegrał. Nadchodząca kampania będzie kolejną poważną okazją dla 50-letniego szkoleniowca, by wykazać się swoim warsztatem trenerskim. On i The Eagles będą musieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości, jaką jest rywalizacja w europejskich pucharach. Przepustkę do międzynarodowej rywalizacji ekipie grającej w czerwono-granatowych strojach zapewnił triumf w FA Cup. Orły nie zagrają jednak w Lidze Europy. UEFA „przesunęła” ich do Ligi Konferencji. Powodem całego zamieszania jest fakt, że większość udziałów w Crystal Palace posiada John Textor, właściciel Olympique Lyon, który również wywalczył sobie prawo walki o drugi w hierarchii europejski puchar. Problem tkwi w tym, że kluby należące do tego samego właściciela, nie mogą rywalizować w tych samych rozgrywkach organizowanych przez UEFA. Niezależnie od tego, perspektywa europejskiej przygody jawi się przed The Eagles jako niezwykle fascynujące doświadczenie. Tym bardziej że w Lidze Konferencji nie występuje tak wiele silnych zespołów, jak chociażby w Lidze Europy. Konsumpcja sukcesu wiąże się jednak z licznymi wyzwaniem. Wszak trzeba pogodzić zmagania na krajowym podwórku z międzynarodową rywalizacją.

Do tego potrzeba szerokiej i konkurencyjnej kadry. Na razie nie wygląda ona szczególnie okazale, jeśli mówimy o grze na czterech frontach. Do klubu dołączyli: rezerwowy bramkarz Walter Benitez z PSV Eindhoven oraz wzmacniający rywalizację na lewej stronie defensywy Borna Sosa z Ajaxu. Nie zmienia to faktu, że Glasner pilnie potrzebuje wzmocnień. Wszak nieznana jest jeszcze przyszłość gwiazdy jego drużyny – Eberechiego Eze, na którego zakusy ma m.in. Arsenal. Krzepiące jest natomiast to, że Selhurst Park nie opuścił dotąd żaden ważny gracz. Orły mają przed sobą długą, pełną wyzwań i znaków zapytania kampanię. Pewne jest, że nudy nie będzie, a londyńczyków prawdopodobnie czeka najbardziej fascynujący sezon w ich historii.

10 ostatnich sezonów Crystal Palace

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
15 Miejsce	14 Miejsce	11 Miejsce	12 Miejsce	14 Miejsce	14 Miejsce	12 Miejsce	11 Miejsce	10 Miejsce	12 Miejsce
42p. 39-51	41p. 50-63	44p. 45-55	49p. 51-53	43p. 31-50	44p. 41-66	48p. 50-46	45p. 40-49	49p. 57-58	53p. 51-51
Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	DEAN HENDERSON	BRAMKARZ	ANGLIA
44	WALTER BENITEZ	BRAMKARZ	ARGENTYNA
31	REMI MATTHEWS	BRAMKARZ	ANGLIA
6	MARC GUEHI	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
5	MAXENCE LACROIX	ŚRODKOWY OBRONCA	FRANCJA
34	CHAD RIAD	ŚRODKOWY OBRONCA	MAROKO
26	CHRIS RICHARDS	ŚRODKOWY OBRONCA	STANY ZJEDNOCZONE
3	TYRICK MITCHELL	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
24	BORNA SOSA	BOCZNY OBRONCA	CHORWACJA
2	DANIEL MUNIOZ	BOCZNY OBRONCA	KOLUMBIA
17	NATHANIEL CLYNE	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
20	ADAM WHARTON	DEFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
28	CHEICK DOUCOURE	DEFENSYWNY POMOCNIK	MALI
8	JEFFERSON LERMA	DEFENSYWNY POMOCNIK	KOLUMBIA
19	WILL HUGHES	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
55	JUSTIN DEVENNY	ŚRODKOWY POMOCNIK	IRLANDIA PÓŁNOCNA
29	NAOIROU AHAMADA	ŚRODKOWY POMOCNIK	FRANCJA
10	EBERECHI EZE	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
18	DAICHI KAMADA	OFENSYWNY POMOCNIK	JAPONIA
11	MATHEUS FRANCA	OFENSYWNY POMOCNIK	BRAZYLIA
7	ISMAILA SARR	SKRZYDŁOWY	KAMERUN
21	ROMAIN ESSE	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
49	JESURUN RAK-SAKYI	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
14	JEAN-PHILIPPE MATETA	NAPASTNIK	FRANCJA
9	EDDIE NKETIAH	NAPASTNIK	ANGLIA
22	ODSONNE EDOUARD	NAPASTNIK	FRANCJA

JEAN-PHILIPPE MATETA

Na wypadek odejścia Eze to na francuskiego napastnika może spaść największa odpowiedzialność za poczynania ofensywne The Eagles. Wszak w klubowej klasyfikacji kanadyjskiej z dorobkiem 14 goli i dwóch asyst dorównał wspomnianej gwiazdzie swojego zespołu. Do londyńskiej ekipy trafił w 2021 roku, ale długo nie mógł wejść na odpowiedni poziom. Przetom przyniosły poprzednie dwa lata.

W kampanii 2023/2024 zdobył bowiem 16 bramek i dołożył sześć ostatnich podań na boiskach Premier League.

Dla 28-latka nastał odpowiedni moment, by dobić do bariery 20 trafień.



Źródło: Crystal Palace / X

OLIVER GLASNER

50-latek dysponuje doświadczeniem i warsztatem, które gwarantują, że klub poniżej pewnego poziomu nie zejdzie. Austriak potrafi świetnie poukładać swoje zespoły, czego dowodem jest nie tylko dotychczasowa praca na Selhurst Park. W 2022 roku doprowadził on bowiem Eintracht Frankfurt do triumfu w Lidze Europy. W jego CV widnieje też 136 spotkań w Bundeslidze jako trener ze średnią 1,49 pkt/mecz. W Palace na poziomie Premier League w 51 grach wywindował ją na poziom 1,51 pkt/mecz.



Źródło: Crystal Palace/ X

NA PLUS

Gra na wyjazdach: Orły w zeszłym sezonie przegrały tylko pięć wyjazdowych spotkań w lidze. W delegacjach byli dziewiątą najlepszą drużyną rozgrywek.

Stabilizacja: Klub do tej pory zatrzymał wszystkich istotnych zawodników. W połączeniu z umiejętnościami trenerskimi Glasnera jest to gwarancja utrzymania dobrego poziomu.

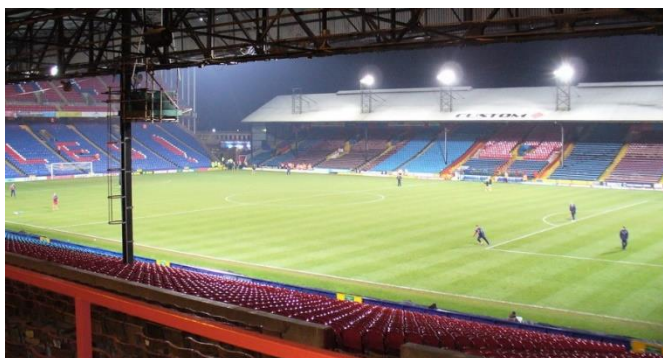
NA MINUS

Mecze u siebie: Selhurst Park w kampanii 2024/2025 Premier League tylko sześć razy cieszyło się ze zwycięstwa gospodarzy. Jeśli The Eagles chcą się wbić do górnej połowy tabeli, muszą się mocno poprawić w tym aspekcie.

Wąska kadra: Crystal Palace potrzebuje więcej jakościowych zawodników, by udanie połączyć grę na krajowym podwórku z występami w Europie.

STADION: SELHURST PARK

Wybudowany w 1924 roku obiekt pomieścić może 26 309 widzów.



Źródło: Wikimedia commons / [jeffwarder](#)

122 sezony w angielskiej elicie rozegrał

Everton

3 miejsce w tabeli wszechczasów ligi

angielskiej zajmują The Toffees

AUTOR: Igor Dziedzic

Źródło: Everton / X

NADSZEDŁ CZAS NA NOWE OTWARCIE, CZYLI CZEGO SPODZIEWAĆ SIĘ PO EVERTONIE

Na zespołu z niebieskiej części Merseyside ten sezon będzie początkiem nowej ery. Everton w maju rozstał się z legendarnym Goodison Park, otwartym jeszcze w XIX wieku! Nowym domem „The Toffees” będzie Hill Dickinson Stadium. Malowniczo położony i nowoczesny obiekt robi imponujące wrażenie, a jednocześnie można go uznać za sygnał, że jeden z założycieli najwyższej angielskiej klasy rozgrywkowej chce coraz intensywniej budować swoją markę. Jeszcze do niedawna dziewięciokrotni Mistrzowie Anglii kojarzyli się z ambicjami, by rozbić „big six”. Sezon 2013/14, zakończony na piątym miejscu nie okazał się paliwem napędowym do dalszej ekspansji i wbicia się do ścisłej czołówki Premier League. W kolejnych siedmiu latach zasłużony klub z Liverpoolu lawirował między miejscem 12. a siódmym. Przetom przyszedł w 2022 roku, ale nie w tym kierunku, którego na Goodison Park oczekiwali. Zespół zajął dopiero 16. lokatę i od tamtej pory zadomowił się w dolnej połowie tabeli, w kolejnych sezonach kończąc rozgrywki na pozycjach numer: 17, 15 i 13. Fani spragnieni czasów świetności albo chociaż tych sprzed dekady będą musieli prawdopodobnie obejść się smakiem również w nadchodzącej kampanii. Znosi się bowiem na to, że równo z postępem infrastrukturalnym nie pójdzie progres sportowy. Everton legitymuje się dość skromną liczebnie kadrą. Latem jego szeregi opuściło wielu istotnych zawodników, jak chociażby Dominic Calvert-Lewin, który dla „The Toffees” grał przez ostatnie dziewięć lat, w 273 spotkaniach strzelając 71 goli i notując 22 asysty. Natomiast w środku pola zabraknie jego lidera z ostatnich lat – Abdoulaye’a Doucoure, który w 149 meczach Premier League dla ekipy z nadbrzeża Mersey zdobył 19 bramek i dołożył 13 ostatnich podań. Oprócz nich z kubem pożegnali się też m.in.: Harrison, Young, Mangala, Broja, Maupay, Holgate czy Lindstrom. Natomiast na poczet wzmocnień Everton przeprowadził pięć ruchów gotówkowych. Za 4,6 miliona euro (dane portalu Transfermarkt) został sprowadzony 26-letni Mark Travers, mający być zabezpieczeniem na pozycji bramkarza. Oprócz niego szeregi „The Toffees” zasilili: 22-letni napastnik Thierno Barry, 22-letni pomocnik Carlos Alcaraz, 19-letni lewy obrońca Adam Aznou i 26-letni środkowy pomocnik Kiernan Dewsbury-Hall. Pierwszy z nich w minionym sezonie w koszulce Villarreal na poziomie La Liga strzelił 11 goli i zanotował cztery asysty w 35 meczach.

Alcaraz miał już okazję zaprezentować się w niebieskich barwach podczas półrocznego wypożyczenia (15 występów, dwa gole i trzy asysty) z Flamengo, z którego teraz został wykupiony. Z kolei Aznou pozyskany został z Bayernu. Przez ostatnie pół roku grał w ramach transferu czasowego w Realu Valladolid. Według doniesień medialnych do Evertonu trafić może też Jack Grealish. Takie ruchy świadczą o tym, że w gabinetach stawiają w głównej mierze na odmłodzenie i stopniową przebudowę kadry. Jest to też związane z problemami finansowymi, trapiącymi Everton w ostatnich latach, które poskutkowały nawet odjęciem ośmiu punktów w sezonie 2023/24. Ku uldze fanów 147-letniej piłkarskiej marki w grudniu Farhad Moshiri po dziewięciu latach sprzedał klub na rzecz Dana Friedkina. Przynajmniej na początek może to budzić nadzieje wśród kibicowskiej społeczności na poprawę w zarządzaniu ich ukochanym klubem. Sygnałem o tym świadczącym jest przedłużenie kontraktu z Jarradem Branthwaitem do 2030 roku. 23-letni stoper ma w CV 75 występów na poziomie Premier League. Na tyle udanych, że jego usługami interesowały się zespoły walczące o znacznie wyższe cele. Wraz z Tarkowskim i Pickfordem będzie jednak ostoją formacji obronnej w drużynie Davida Moyesa. W minionych rozgrywkach była to czwarta najlepsza defensywa pod względem liczby straconych bramek. Natomiast tylko spadkowicze rzadziej cieszyli się z goli. To będzie kluczowy element do poprawy, jeśli Everton ma wrócić do grona aspirujących zespołów. Od początku jego zapaści grono drużyn rzucających rękawice „big six” mocno się bowiem poszerzyło.

10 ostatnich sezonów Evertonu

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
11 Miejsce	7 Miejsce	8 Miejsce	8 Miejsce	12 Miejsce	10 Miejsce	16 Miejsce	17 Miejsce	15 Miejsce	13 Miejsce
47p. 59-55	61p. 62-44	49p. 44-58	54p. 54-46	49p. 44-56	59p. 47-48	39p. 43-66	36p. 34-57	40p. 40-51	48p. 42-44
Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	JORDAN PICKFORD	BRAMKARZ	ANGLIA
12	MARK TRAVERS	BRAMKARZ	IRLANDIA
38	HARRY TYRER	BRAMKARZ	ANGLIA
32	JARRAD BRANTHWAITE	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
15	JAKE O'BRIEN	ŚRODKOWY OBRONCA	IRLANDIA
6	JAMES TARKOWSKI	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
5	MICHAEL KEANE	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
19	VITALIY MYKOLENKO	BOCZNY OBRONCA	UKRAINA
39	ADAM AZNOU	BOCZNY OBRONCA	MAROKO
2	NATHAN PATTERSON	BOCZNY OBRONCA	SZKOCJA
23	SEAMUS COLEMAN ©	BOCZNY OBRONCA	IRLANDIA
37	JAMES GARNER	DEFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
27	IDRISSA GUEYE	DEFENSYWNY POMOCNIK	SENEGAL
-	KIERRAN DEWSBURY-HALL	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
24	CARLOS ALCARAZ	ŚRODKOWY POMOCNIK	ARGENTYNA
42	TIM IROEGBUNAM	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
45	HARRISON ARMSTRONG	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
7	DWIGHT MCNEIL	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
10	ILIMAN NDIAYE	SKRZYDŁOWY	SENEGAL
9	BETO	NAPASTNIK	GWINEA BISSAU
11	THIERNO BARRY	NAPASTNIK	FRANCJA
17	CHERMITI	NAPASTNIK	PORTUGALIA

DWIGHT MCNEIL

Odkąd 25-letni skrzydłowy dołączył do Evertonu w lipcu 2022 roku, jest gwarantem solidnego poziomu. W trzech minionych kampaniach zanotował 14 trafień i 15 asyst. Cztery gole i sześć ostatnich podań uczyniły go najlepszym zawodnikiem „The Toffees” w klasyfikacji kanadyjskiej zeszłego sezonu Premier League. W 226 meczach w najwyższej klasie rozgrywkowej zdobył 21 bramek i dołożył 32 ostatnie podania. Anglik nie ma jeszcze na swoim koncie meczu w dorosłej reprezentacji. Być może nowy sezon to idealny moment na to, by wszedł na wyższy poziom i przyciągnął uwagę Thomasa Tuchela.



Źródło: Everton / X

DAVID MOYES

62-latek to niekwestionowana legenda trenerska Evertonu. W latach 2002 – 2013 poprowadził go w 518 spotkaniach ze średnią 1,54 punktów na mecz. W jedenastu pełnych sezonach tylko dwa razy jego zespół kończył rozgrywki w dolnej połowie tabeli. Na Goodison Park wrócił w styczniu, gdy po 20 kolejkach Everton miał dwa punkty przewagi nad strefą spadkową. Średnia 1,63 punktów na mecz doprowadziła jego piłkarzy do 13. miejsca. Moyes na ławce trenerskiej to największa gwarancja stabilności.



Źródło: Everton / X

NA PLUS

Nowy stadion: Przeprowadzka na większy i bardziej nowoczesny obiekt powinna być motorem napędowym dla rozwoju klubu.

Szczelne tyły: Duet Tarkowski-Branthwaite i asekurujący ich Pickford są gwarancją małej liczby traconych goli. To solidny fundament pod budowę skutecznego zespołu.

NA MINUS

Ofensywa: Najlepszy strzelec Evertonu w minionych rozgrywkach strzelił zaledwie dziewięć goli. Bez większej skuteczności w ataku trudno będzie walczyć o coś więcej niż miejsce w środku tabeli.

Wąska kadra: Z dość małą liczbą zawodników David Moyes nie ma szerokiego pola manewru. Drużyna potrzebuje jakościowych wzmocnień.

STADION: HILL DICKINSON

Nowy obiekt doczeka się otwarcia na starcie sezonu we wrześniu. Obiekt pomieści maksymalnie 52 769 widzów



Źródło: Everton / X

54 bramek strzelonych, straconych oraz ligowych punktów zdobyło Fulham w ubiegłej kampanii

8 wyjazdowych meczów wygrała drużyna Marco Silvy. Tylko trzy zespoły czyniły do części

AUTOR: Igor Dzedzic



Źródło: Fulham/ X

W KTÓRYM KIERUNKU ZMIERZA FULHAM? PRZYSZEDŁ CZAS, BY SIĘ OKREŚLIĆ

Jeszcze do niedawna o Fulham mówiło się, że jest za silne na Championship, a za słabe na Premier League. Spośród sezonów 2014/2015 – 2021/2022 sześć rozegrało na zapleczu, a dwa w elicie, dwukrotnie spadając jako beniaminek. Po awansie do najwyższej angielskiej klasy rozgrywkowej w 2022 roku The Cottagers zdołali przełamać negatywny trend, będący powodem do szyderstw. Ekipa z zachodniego Londynu ugruntowała swoją pozycję jako solidny zespół środka tabeli, który nie musi martwić się o ligowy byt. Ostatnie trzy sezony kończyła bowiem na lokatach numer: 10, 13 i 11. W związku z dynamicznie rosnącą konkurencją wśród drużyn szeroko pojętego środka tabeli, a także awansem mających solidne argumenty beniaminków, nadchodzące rozgrywki jawią się jako te, które zdefiniują status Fulham. Na przestrzeni poprzednich lat chęć rzucenia wyzwania czołówce zgłaszały kluby takie jak: Bournemouth, Brentford, Brighton czy też ostatnio Nottingham. Nie mówiąc już o Aston Villi i Newcastle, które posmakowały Ligi Mistrzów i z przytupem zadomowily się w gronie pretendentów do gry o europejskie puchary. Fanom klubu, którego tradycje sięgają jeszcze XIX wieku, spoglądającym na liczne grono coraz odważniej prężących muskuły zespołów, zapewne na usta ciśnie się pytanie: „A co z nami?”. Jest ono tym bardziej zasadne, że chociażby w poprzednich rozgrywkach ich ulubieńcy udowodnili, że są w stanie walczyć o coś więcej niż bytowanie w środku tabeli. W minionej kampanii po 31. kolejce podopieczni Marco Silvy tracili tylko trzy punkty do miejsca, dającego przepustkę do gry w europejskich pucharach. The Cottagers ostabli dopiero na samym finiszu. Z kolei w 2023 roku do wymarzonej siódmej lokaty zabrakło im dziewięć oczek. Rosnące oczekiwania kibiców uzasadnia też modernizacja Craven Cottage. Wszak chyba nie po to modernizuje się stadion, by stać w tym samym miejscu. Mówiąc o transformacji londyńczyków w klub godny występów w angielskiej elicie, nie sposób nie wspomnieć o roli Marco Silvy. A właściwie to o jego gigantycznym wkładzie. Portugalczyk objął drużynę ze stolicy w lipcu 2021 roku i najpierw awansował z nią do Premier League jako mistrz Championship, a później trzykrotnie doprowadził ją do spokojnego utrzymania. 48-latek udowodnił, że dysponuje świetnym warsztatem trenerskim. Jak to jednak w warsztacie, niezbędne są odpowiednie narzędzia, w tym przypadku rozumiana oczywiście jako jakościowi gracze. Lato przy Craven Cottage w kontekście ruchów kadrowych było dotąd bardzo spokojne. Problem jednak tkwi w tym, żeby ten spokój nie przerodził się w coś zupełnie przeciwnego. W szeregach zespołu dołączył bowiem tylko Benjamin Lecomte, 34-letni bramkarz z ponad 300 występami w Ligue 1. O obsadę bramki na wypadek słabszej dyspozycji lub kontuzji

Bernda Leno w Fulham nie mają więc co się martwić. Trudno natomiast oczekiwać wyraźnego progresu bez nowych nazwisk w polu. Jeśli Marco Silva nie otrzyma kilku sensownych transferów, to pewnego poziomu po prostu nie przeskoczy. Wprawiony w bojach na poziomie Premier League trener może się pocieszać tym, że nie stracił ważnych zawodników. Na zasadzie wolnego transferu odszedł napastnik Carlos Vinicius, który w trzech sezonach w biało-czarnych barwach uzbierał tylko siedem ligowych trafień. Końca dobiegł też kontrakt Williana, który jako rezerwowy wystąpił w minionych rozgrywkach w zaledwie 10 spotkaniach. Ostatnim ubytkiem jest Reiss Nelson. Ofensywny gracz w trakcie wypożyczenia skompletował skromny dorobek w postaci gola oraz asysty i wrócił do Arsenalu. The Cottagers dysponują kilkoma ciekawymi nazwiskami jak chociażby: Raul Jimenez, Adama Traore, Harry Wilson, Alex Iwobi, Andreas Pereira czy też Emile Smith Rowe. Jeśli Marco Silva z całej swojej kadry wydobędzie największy możliwy potencjał, Fulham może postawić kolejny krok. Bez kilku wzmocnień może się to jednak okazać karkołomnym przedsięwzięciem.

10 ostatnich sezonów Fulham

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
20 Miejsce	6 Miejsce	3 Miejsce	19 Miejsce	4 Miejsce	18 Miejsce	1 Miejsce	10 Miejsce	13 Miejsce	11 Miejsce
51p. 66-79	80p. 85-57	88p. 79-46	26p. 34-81	81p. 64-48	28p. 27-53	90p. 106-43	52p. 55-53	47p. 55-61	54p. 54-54
Champion-ship	Champion-ship	Champion-ship	Premier League	Champion-ship	Premier League	Champion-ship	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	BERND LENO	BRAMKARZ	NIEMCY
23	BENJAMIN LACOMTE	BRAMKARZ	FRANCJA
5	JOACHIM ANDERSEN	ŚRODKOWY OBRONCA	DANIA
3	CALVIN BASSEY	ŚRODKOWY OBRONCA	NIGERIA
31	ISSA DIOP	ŚRODKOWY OBRONCA	FRANCJA
15	JORGE CUENCA	ŚRODKOWY OBRONCA	HISZPANIA
33	ANTONEE ROBINSON	ŚRODKOWY OBRONCA	STANY ZJEDNOCZONE
30	RYAN SESSEGNON	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
2	KENNY TETE	BOCZNY OBRONCA	HOLANDIA
21	TIMOTHY CASTAGNE	BOCZNY OBRONCA	BELGIA
16	SANDER BERGE	DEFENSYWNY POMOCNIK	NORWEGIA
20	SASA LUKIĆ	DEFENSYWNY POMOCNIK	SERBIA
6	HARRISON REED	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
10	TOM CAIRNEY ©	ŚRODKOWY POMOCNIK	SZKOCJA
24	JOSH KING	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
32	EMILE SMITH ROWE	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
18	ANDREAS PEREIRA	OFENSYWNY POMOCNIK	BRAZYLIA
17	ALEX IWOBİ	SKRZYDŁOWY	NIGERIA
47	MARTIAL GODO	SKRZYDŁOWY	WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ
8	HARRY WILSON	SKRZYDŁOWY	WALIA
11	ADAMA TRAORE	SKRZYDŁOWY	HISZPANIA
9	RODRIGO MUNIZ	NAPASTNIK	BRAZYLIA
7	RAUL JIMENEZ	NAPASTNIK	MEKSYK

EMILE SMITH ROWE

Podczas gry w Arsenalu uważany był za talent, który potrzebuje prawdziwej szansy, by uwolnić swój pełen potencjał. Najlepszy był dla niego sezon 2021/2022, gdy w 33 ligowych meczach strzelił 10 goli i dwukrotnie asystował. Później jednak nie poszedł za ciosem i ostatecznie przeniósł się na Craven Cottage. W debiutanckiej kampanii dla The Cottagers uzbierał sześć trafień i trzy asysty. Ten ofensywny pomocnik rozegrał już 114 spotkań w elicie, trafiając do siatki 18 razy i dokładając 13 ostatnich podań. Nadchodzące rozgrywki mogą być dla 25-latkę z gatunku „być albo nie być”, jeśli mowa o byciu gwiazdą z prawdziwego zdarzenia.



Źródło: Fulham / X

MARCO SILVA

W swojej karierze świętował już zdobycie krajowego pucharu w Portugalii i mistrzowskiego tytułu w Grecji. Ostatnie z tych trofeów podniósł jednak dziewięć lat temu. Później trafił na Wyspy, gdzie długo musiał udowadniać swoją wartość. Szybko skończyły się jego podejścia do Premier League w roli szkoleniowca kolejno Hull i Watfordu. Przygoda z Evertonem trwała dłużej, ale została przerwana po trzech porażkach z rzędu. Swoje miejsce na ziemi znalazł w Fulham, pokazując, że w spokojnych warunkach jest gwarantem stabilności.



Źródło: Fulham / X

NA PLUS

Dobra postawa na wyjazdach: Brighton ex aequo z Manchesterem City było czwartą najlepiej punktującą w lidze drużyną w meczach wyjazdowych. To solidna baza do osiągnięcia czołowych lokat.

Wielowymiarowa ofensywa: Mewy nie miały jednego wyraźnego lidera w wewnętrznej klasyfikacji strzelców, a i tak zdobyły 66 bramek. Fabian Hürzeler umiejętnie rozłożył akcenty w ataku.

NA MINUS

Gościnność: „The Seagulls” w minionych rozgrywkach przed własną publicznością wygrali osiem z 19 meczów. Lepszy dorobek w domowych potyczkach wypracowało siedem drużyn. Bez poprawy tego bilansu może być trudno o awans do europejskich pucharów.

Defensywa: Ekipa z The Amex w 38 ligowych spotkaniach straciła aż 59 bramek. Najstańszy w tej statystyce zespół, który zakwalifikował się do pucharów poprzez ligę, dał sobie wbić 51 goli.

STADION: CRAVEN COTTAGE

Jeden z najstarszych stadionów ligi otwarty w 1896 roku pomieścić może 25 700 widzów.



Źródło: Fulham / X

33 lata czekają na trofeum na Elland Road

53 sezony w angielskiej elicie rozegrało Leeds

AUTOR: Szymon Bernaś



Źródło: Leeds United / X

UTRZYMAĆ SIĘ W ELICIE ZA WSZELKĄ CENĘ

Do dwóch lat nieobecności „Pawie” pod wodzą Daniela Farke wracają do angielskiej elity z najsilniejszą ofensywą od lat. 95 zdobytych goli przy zaledwie 30 straconych kreuje obraz drużyny odpowiedzialnej i wyrachowanej w ataku, a zarazem dobrze wyważonej w stylu gry. „The Peacocks” mogli awansować już sezon wcześniej — i to z drugiego miejsca — lecz kryzys na finiszu oraz spadek morale, spowodowany koniecznością gry w barażach, zakończył się porażką w dramatycznym finale play-off. Przegrana 0:1 z Southampton na Wembley pozostawiła ogromny niedosyt i już wtedy podała w wątpliwość kompetencje niemieckiego szkoleniowca. Zespół od pierwszej kolejki następnej kampanii wykazywał się jednak determinacją, trwającą aż do ostatniego ligowego starcia. Pawie, lecąc na fali, zdobyły aż 100 punktów i sięgnęły po mistrzostwo zaplecza. Perspektywa zmagania w Premier League rysuje się jednak pod znakiem wielu niewiadomych. Nie jest pewne, czy skuteczny i regularny w Championship Joel Piroe (łącznie 73 bramki w czterech ostatnich sezonach) będzie w stanie dać równie wiele drużynie w najlepszej lidze świata. Z pewnością nieprzekonujący są Patrick Bamford i Mateo Joseph, którzy przez cały sezon zanotowali łącznie trzy trafienia. Wsparciem ma być sprowadzony na zasadzie wolnego transferu z Wolfsburga Lucas Nmecha, lecz jego ostatnie sezony w zielono-białych barwach nie należały do udanych. Wielu bramek najpewniej nie zapewni także Sam Greenwood, który ma za sobą udane wypożyczenie do Preston, ale nic nie wskazuje na to, by otrzymywał od Farke wiele szans. Klub zadbał za to o wzmocnienie środka pola, sprowadzając doświadczonego na angielskich boiskach Seana Longstaffa z Newcastle oraz dobrze rokującego Antona Stacha, który zbierał pozytywne recenzje w barwach Hoffenheim. Co ważne, Pawie prawie w ogóle nie straciły kluczowych zawodników. Oprócz Manora Salomona, którego wypożyczenie dobiegło końca, z klubem pożegnał się jedynie Junior Firpo. A i ta strata została zrekompensowana rozsądną decyzją o zakontraktowaniu Gabriela Gudmundssona z Lille. Wsparciem dla Rodona i Struijka w linii obrony ma być Jaka Bijol, który będzie rywalizować z nimi o miejsce w wyjściowej jedenastce. Największym wzmocnieniem formacji defensywnej wydaje się jednak Lucas Perri — 27-letni bramkarz pozyskany za 16 milionów euro z Olympique Lyon. Zastąpi on między słupkami Illana Mesliera, który w poprzednim sezonie otrzymał swoją ostatnią szansę w Leeds. Liczne błędy Francuza skłoniły władze klubu, by sięgnąć głęboko do kieszeni. Kadra „The Peacocks” wygląda więc całkiem solidnie i jeśli uda się sprowadzić zmiennika dla Piroe — takiego, który zagwarantuje 8–10 bramek w

sezonie — drużyna z Elland Road będzie miała po swojej stronie wszystkie potrzebne argumenty, by utrzymać się w lidze.

Pozostaje jednak jedno „ale”. Daniel Farke awansował do Premier League w podobnym stylu już dwukrotnie — z Norwich City w sezonach 2018/19 oraz 2020/21. Za pierwszym razem zakończyło się to spadkiem z ostatniego miejsca w tabeli, a za drugim — zwolnieniem jeszcze przed końcem rozgrywek. Kibice mają więc poważne wątpliwości, czy Niemiec to odpowiednia osoba, by wprowadzić Leeds na kolejny poziom – zapewnić mu spokojne utrzymanie – i czy sam jest w stanie przebić barierę, z którą będzie mierzyć się już po raz trzeci.

10 ostatnich sezonów Leeds United

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
12 Miejsce	7 Miejsce	13 Miejsce	3 Miejsce	1 Miejsce	59 Miejsce	17 Miejsce	19 Miejsce	3 Miejsce	1 Miejsce
59p. 50-58	75p. 61-47	60p. 59-64	83p. 73-50	93p. 77-35	59p. 62-54	38p. 42-79	31p. 48-78	90p. 81-43	100p. 95-39
Champion-ship	Champion-ship	Champion-ship	Champion-ship	Champion-ship	Premier League	Premier League	Premier League	Champion-ship	Champion-ship

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	ILLAN MESLIER	BRAMKARZ	FRANCJA
1	LUCAS PERRI	BRAMKARZ	BRAZYLIA
26	KARL DARLOW	BRAMKARZ	WALIA
21	ALEX CAIRNS	BRAMKARZ	ANGLIA
4	ETHAN AMPADU	ŚRODKOWY OBRONCA	WALIA
5	PASCAL STRUIJK ©	ŚRODKOWY OBRONCA	HOLANDIA
15	JAKA BIJOL	ŚRODKOWY OBRONCA	SŁOWENIA
6	JOE RODON	ŚRODKOWY OBRONCA	WALIA
23	SEBASTIAAN BORNAUW	ŚRODKOWY OBRONCA	BELGIA
3	GABRIEL GUDMUNDSSON	BOCZNY OBRONCA	SZWECJA
25	SAM BYRAM	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
2	JAYDEN BOGLE	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
33	ISAAC SCHMIDT	BOCZNY OBRONCA	SZWAJCARIA
18	ANTON STACH	DEFENSYWNY POMOCNIK	NIEMCY
22	AO TANAKA	DEFENSYWNY POMOCNIK	JAPONIA
44	ILIA GRUEV	DEFENSYWNY POMOCNIK	BUŁGARIA
8	SEAN LONGSTAFF	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
11	BRENDAN AARONSON	OFENSYWNY POMOCNIK	STANY ZJEDNOCZONE
17	LARGIE RAMAZANI	SKRZYDŁOWY	BELGIA
29	WILFRIED GNOTO	SKRZYDŁOWY	WŁOCHY
7	DANIEL JAMES	SKRZYDŁOWY	WALIA
38	JACK HARRISON	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
10	JOEL PIROE	NAPASTNIK	HOLANDIA
-	SAM GREENWOOD	NAPASTNIK	ANGLIA
14	LUKAS NMECHA	NAPASTNIK	NIEMCY
9	PATRICK BAMFORD	NAPASTNIK	ANGLIA

DANIEL JAMES

Niewielki wzrost nadrabia zwinnością, szybkością i pracowitością. Dwa znakomite sezony w Championship pokazują, że Daniel James w końcu odnalazł swoje miejsce. W układance Daniela Farke jest niezbędny, co potwierdzają nie tylko statystyki (w poprzednim sezonie zanotował 12 trafień i dziewięć asyst), lecz także liczba kreowanych sytuacji. Nic więc dziwnego, że jest ulubieńcem kibiców „Pawi”, którzy wyróżnili go tytułem najlepszego piłkarza minionej kampanii.



Źródło: Leeds United / X

DANIEL FARKE

Mimo dwóch niezaprzeczalnie dobrych sezonów, przypieczętowanych awansem jego kompetencje wciąż są kwestionowane. Do Premier League wchodzi po raz trzeci, tym razem z najlepszą kadrowo drużyną, jaką było mu dane prowadzić. Traktowanie Niemca jako trenera przejściowego i bezustanne szukanie przyszłego zastępcy jasno pokazuje, że przy Elland Road będzie musiał zdobyć sympatie kibiców na nowo. Jeśli ktoś jednak założył na szansę i czas potrzebny do wykonania tego niezwykle trudnego celu, jakim jest utrzymanie w najlepszej lidze świata, to właśnie Daniel Farke.



Źródło: Leeds United / X

NA PLUS

Pewność z tyłu: Sprowadzenie Perriego powinno wreszcie zapewnić drużynie spokój między słupkami.

Silniejsza kadra: Do zespołu zostało sprowadzonych kilka ciekawych nazwisk, a luki po Salomonie i Firpo na papierze zostały skutecznie załatwane.

NA MINUS

Brak wiary: Sytuacja, w której kibice tylko czekają, aż trenerowi powinie się noga, by powiedzieć „a nie mówiłem?” nakłada na Daniela Farke i jego zespół niepotrzebną presję. Czasu na pokazanie się z dobrej strony pozostaje mniej.

Niepewny atak: Joel Piroe może nie być gwarantem dużej liczby bramek. Potrzebne jest szybkie wzmocnienie linii ofensywnej.

STADION: ELLAND ROAD

Otwarty w 1897 roku stadion w Leeds należy do jednych z najstarszych w lidze. Obiekt może pomieścić



Źródło: Leeds United / X

1 miejsce w tabeli wszechczasów w Anglii zajmuje FC Liverpool

20 tytułów mistrzowskich zgromadził zespół z Anfield. Tyle samo ma tylko Manchester United

AUTOR: Szymon Bernaś



Źródło: Liverpool / X

„YOU WILL NEVER WALK ALONE” WYBRZMI GŁOŚNO, JAK NIGDY

W maju The Reds pierwszy raz od 35 lat mogli pełnoprawnie świętować Mistrzostwo Anglii. W 2020 roku Liverpool rzecz jasna sięgnął po najcenniejsze krajowe trofeum, ale ze względu na pandemię COVID-19 na stadionach panowały obostrzenia i piłkarze z Merseyside nie mogli wznieść pucharu na wypetnionym po brzegi Anfield. Minione rozgrywki były pierwszymi bez Juergena Kloppa na ławce trenerskiej tego utytułowanego klubu po dziewięciu pięknych latach. Część kibiców mogła mieć obawy czy Arne Slot podoła misji poprowadzenia zespołu po szkoleniowcu, który zapisał tak ważną kartę w historii tej piłkarskiej marki. Holender rozwiał wszelkie wątpliwości, dość spokojnie wygrywając ligę z przewagą 10 punktów nad Arsenalem. Liverpool był bezlitosną drużyną. Wygrał najwięcej meczów w lidze (25). Nikt inny nie strzelił też tylu goli. Podopieczni Holendra trafiali do siatki aż 86 razy (średnio 2,26 bramek na mecz). Zespół był bardzo dobrze poukładany taktycznie i umiał grać z dużą rozważą, nie porzucając przy tym swojej tożsamości. Arne Slot potrafił też świetnie reagować, jeśli coś nie funkcjonowało tak, jak powinno. Można by pokusić się o stwierdzenie, że miesiąc miodowy między 46-latką a The Reds przedłużył się na całe rozgrywki. Kibice mogli być jednak nieco rozczarowani postawą swoich ulubieńców na pozostałych frontach. Odpadli oni już w czwartej rundzie FA Cup, przegrali w finale pucharu ligi z Newcastle i co najbardziej bolesne – odpadli w 1/8 finału Ligi Mistrzów po starciu z PSG. Skoro The Reds odzyskali prym na własnym podwórku, to pewnie to samo będą chcieli uczynić w Europie, oczywiście nie zapominając o obronie krajowego tytułu. O ogromnych ambicjach 20-krotnych Mistrzów Anglii świadczą letnie transfery. Wprawdzie z drużyną pożegnało się kilku piłkarzy, którzy w ostatnich latach mieli spory wkład w grę ekipy znad rzeki Mersey. Do Bayernu odszedł skrzydłowy Luis Diaz, do saudyjskiego Al-Hilal napastnik Darwin Nunez, a do Realu Madryt, ku rozgoryczeniu kibiców, wychowanek – Trent Alexander-Arnold. Pożegnano się też z pełniącymi funkcje rezerwowych: bramkarzem Caoimhinem Kelleherem i stoperem Jarrelem Quansahem. Według doniesień klub na transferach wychodzących zarobił niespełna 200 milionów euro. Jeszcze więcej, bo prawie 300 milionów wydał. Najwięcej kosztował genialny ofensywny pomocnik Florian Wirtz. Oprócz niego Leverkusen na Liverpool zamienił Jeremie Frimpong, zawodnik niezwykle uniwersalny, mogący wypełnić lukę na prawej flance obrony. Na drugą stronę defensywy został sprowadzony 21-letni Milos Kerkez, zbierający świetne recenzje za występy w Bournemouth. Za 80 milionów atak wzmocnił Hugo Ekitike, autor 15 goli i ośmiu asyst w zeszłym sezonie Bundesligi. Natomiast z wypożyczenia wrócił już wcześniej kupiony bramkarz Giorgi Mamardashvili, który będzie konkurentem dla osiem lat starszego Alissona. Z ekipą z Anfield łączony jest też szwedzki napastnik Alexander Isak z Newcastle, chcący opuścić swój dotychczasowy klub. 25-latek w ostatnich dwóch kampaniach Premier League przełamał barierę 20 goli.

W normalnych okolicznościach po takim okienku nastroje na Anfield powinny być wyborne. Niestety cieniem na nie położyła się tragiczna śmierć Diogo Joty na początku lipca. „Po tym wszystkim, co się wydarzyło, dziwnie jest przejść do porządku dziennego i skupić się na pracy oraz pićce. Oczywiście nigdy nie zapomnimy o Diogo, ale musimy chociaż spróbować uhonorować jego pamięć. Każdy z nas stara się to robić każdego dnia” – przekazał kibicom za pośrednictwem klubowej strony kapitan zespołu Virgil van Dijk. Znając tożsamość Liverpoolu słowa z jego hymnu: „Nigdy nie będziesz szedł sam” nie będą pustym sloganem, a każdy mecz w nadchodzącym sezonie The Reds rozegrają z myślą, by oddać hołd swojemu koledze.

10 ostatnich sezonów Liverpoolu

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
8	4	4	2	1	3	2	5	3	1
Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce
60p. 63-50	76p. 78-42	75p. 84-38	97p. 89-22	99p. 85-33	69p. 68-42	92p. 94-26	67p. 75-47	82p. 86-41	84p. 86-41
Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	ALISSON	BRAMKARZ	BRAZYLIA
25	GIORGI MAMARDASHVILI	BRAMKARZ	GRUZJA
28	FREDDIE WOODMAN	BRAMKARZ	ANGLIA
41	ARMIN PECSI	BRAMKARZ	WĘGRY
5	IBRAHIMA KONATE	ŚRODKOWY OBRONCA	FRANCJA
4	VIRGIL VAN DIJK	ŚRODKOWY OBRONCA	HOLANDIA
2	JOE GOMEZ	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
46	RHYS WILLIAMS	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
6	MIŁOS KERKEZ	ŚRODKOWY OBRONCA	WĘGRY
21	KONSTANTINOS TSIMIKAS	BOCZNY OBRONCA	GRECJA
26	ANDREW ROBERTSON	BOCZNY OBRONCA	SZKOCJA
30	JEREMIE FRIMPONG	BOCZNY OBRONCA	HOLANDIA
12	CONOR BRADLEY	BOCZNY OBRONCA	IRLANDIA PÓŁNOCNA
47	CALVIN RAMSAY	BOCZNY OBRONCA	SZKOCJA
38	RYAN GRAVENBERCH	DEFENSYWNY POMOCNIK	HOLANDIA
43	STEFAN BAJCETIC	DEFENSYWNY POMOCNIK	HISZPANIA
3	WATARU ENDO	DEFENSYWNY POMOCNIK	JAPONIA
10	ALEXIS MAC ALLISTER	ŚRODKOWY POMOCNIK	ARGENTYNA
17	CURTIS JONES	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
42	TREY NYONI	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
7	FLORIAN WRITZ	OFENSYWNY POMOCNIK	NIEMCY
8	DOMINIK SZOBOSZLAI	OFENSYWNY POMOCNIK	WĘGRY
19	HARVEY ELLIOT	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
18	CODY GAKPO	SKRZYDŁOWY	HOLANDIA
11	MOHAMED SALAH	SKRZYDŁOWY	EGIPT
14	FEDERICO CHIESA	SKRZYDŁOWY	WŁOCHY
50	BEN DOAK	SKRZYDŁOWY	SZKOCJA
22	HUGO EKITITE	NAPASTNIK	FRANCJA

FLORIAN WRITZ

Liverpool rozbił bank, wykładając na niezwykle utalentowanego 22-latka 125 milionów euro. Tym samym wygrał rywalizację o usługi 31-krotnego reprezentanta Niemiec z innymi wielkimi markami jak chociażby: Bayern, Manchester City i Real Madryt. W 197 meczach dla Bayeru Leverkusen Wirtz strzelił 57 goli i 65 razy asystował. Pod wodzą Xabiego Alonso wykazywał się dużą inteligencją taktyczną. Jego olbrzymie umiejętności, przebojowość i rozumienie gry uczyniły i tak już piekielnie groźną ofensywę The Reds jeszcze silniejszą.



Źródło: Liverpool / X

ARNE SLOT

Na Anfield zameldował się z drzwiami i futryną. Poradził sobie z dziedzictwem Juergena Kloppa, usprawniając kilka elementów w grze. Okazało się to skuteczną receptą na odzyskanie Mistrzostwa Anglii. Było to trzecie trofeum w karierze trenerskiej Holendra. Wcześniej z Feyenoordem wygrał ligę i zdobył puchar kraju. W pierwszym ligowym sezonie na Wyspach wypracował średnią 2,21 pkt/mecz, przegrywając tylko cztery spotkania. Teraz będzie na nim ciążyć presja, by przebić już i tak pokaźne osiągnięcia



Źródło: Liverpool / X

NA PLUS

Transfery: Klub wreszcie nie próżnował na rynku transferowym. Tegoroczne transfery zwiększą jakość i wszechstronność kadry.

Gra u siebie: Anfield znów stało się twierdzą. Podopieczni Arne Słota przegrali tam tylko raz, zdobywając 46 z 57 możliwych punktów.

NA MINUS

Ogromne oczekiwania: Arne Slot i jego zespół będą musieli podołać jeszcze większym wymaganiom. Tym razem sam mistrzowski tytuł z pewnością nie usatysfakcjonuje kibiców.

Konkurencja: Wiele klubów, z Arsenalem, Chelsea i Manchesterem City na czele, zrobiło wiele, by zdetronizować drużynę z Anfield. Wszyscy w lidze będą hołdowali starej piłkarskiej regule: „bij mistrza”.

STADION: ANFIELD

Wybudowany w 1884 roku pomieścić może 61 276 widzów. To drugi najstarszy stadion w lidze.

Źródło: Archiwum Prywatne



18 trofeów zdobył Manchester City w erze Pepa Guardioli

9 porażek w lidze ponieśli Obywatele w zeszłym sezonie. To wyrównanie najgorszego wyniku Guardioli sprzed pięciu lat

AUTOR: Weronika Szczukiewicz



Źródło: Manchester City / X

PRESJA WRACA NA BARKI THE CITIZENS. JAK SOBIE Z NIĄ PORADZĄ?

Ostatnie sezony przyzwyczały kibiców Manchesteru City do niemal bezbłędnej dominacji. Wysokie zwycięstwa, seryjnie zdobywane mistrzostwa, rekordy punktowe, dwa finaty Ligi Mistrzów (w tym jeden wygrany). Kampania 2024/2025 pokazała jednak, że nawet najbardziej „ułożony” zespół może się zaciąć. Po latach hegemonii drużyna Pepa Guardioli musiała pogodzić się z rolą statysty – City zakończył rozgrywki Premier League dopiero na trzeciej lokacie. W tabeli wyprzedzili go Liverpool i Arsenal. Co więcej, różnica punktowa do zwycięzcy wyniosła aż 10 oczek – coś, co kilka lat temu wydawało się nie do pomyślenia. Obywatele nie byli już tą samą maszyną, co dawniej. Momentami brakowało im świeżości, czasem – skuteczności, a przede wszystkim głodu zwycięstwa. Część kluczowych zawodników zmagala się z kontuzjami (De Bruyne, Stones), inni nie potrafili wejść na poziom z wcześniejszych lat (Bernardo Silva, Grealish), a rotacja personalna przestała przynosić oczekiwane efekty. W dodatku styl gry City wydawał się coraz bardziej przewidywalny – schematy znane od lat, kontrola tempa i atak pozycyjny przestawały zaskakiwać przeciwników. Nawet Erling Haaland, autor 63 ligowych goli w pierwszych dwóch sezonach, miał momenty, w których znikał z radarów. Guardiola po raz pierwszy od lat znalazł się w sytuacji, w której więcej pytań dotyczyło jego przyszłości, a nie innych trenerów z czołówki. Czy jego filozofia nadal działa? Czy zespół nie potrzebuje poważnego odświeżenia? Czy sam trener nie czuje się wypalony po dekadzie pracy w jednym klubie – najdłuższym okresie w swojej karierze? Choć Hiszpan zapowiedział, że zostaje na kolejne rozgrywki, nie brak opinii, że kampania 2025/2026 będzie dla niego testem ostatecznym. Władze nie zareagowały paniką – zamiast rewolucji, zdecydowano się na ewolucję. Z Etihad odeszli albo zostali wypożyczeni piłkarze, którzy w ostatnich miesiącach coraz rzadziej meldowali się na boisku. Kyle Walker, klubowy weteran, niespodziewanie przeniósł się do Burnley. Największą stratą dla The Citizens jest odejście Kevina de Bruyne, czyli piłkarza uznawanego za jedną z najważniejszych postaci w historii Manchesteru City. Tym samym zakończyła się pewna epoka w dziejach klubu. W ich miejsce sprowadzono głównie młodych, perspektywicznych zawodników, mających tchnąć nowe życie w drużynę. Do zespołu zimą dołączył Abdukodir Khusanov, 21-letni uzbekistański stoper, imponujący spokojem w rozegraniu i fizyczną dojrzałością, mimo młodego wieku. Ważnym wzmocnieniem ofensywy jest Omar Marmoush, dynamiczny skrzydłowy z Egiptu, który potrafi zarówno kreować akcje, jak i kończyć je skutecznym strzałem. Do rywalizacji w drugiej linii dołączył z kolei Nico Gonzalez, wszechstronny zawodnik, zdolny do gry w środku pola i na bokach defensywy, ceniony za inteligencję boiskową i waleczność. Wreszcie, do pierwszej drużyny awansował Claudio Echeverri – perła argentyńskiej piłki, który już w młodzieżowych turniejach zachwycał dojrzałością i kreatywnością. Istną ofensywę transferową Obywatele przeprowadzili tego lata, wydając ponad 170 milionów euro na: Tijjaniego Reijndersa (26-letni środkowy pomocnik z Milanu), Rayana Ait-Nouriego (24-letni lewy obrońca z Wolverhampton), Rayana Cherkiego (21-letni skrzydłowy z Olympique Lyon) czy też Jamesa Trafforda (22-letni bramkarz z Burnley).

Nowe twarze to nie tylko inwestycja w przyszłość, ale też jasny sygnał, że Manchester City wciąż chce budować zespół oparty na technice, intensywności i świeżym podejściu. Sezon 2025/2026 ma być odpowiedzią na pytania, które pojawiły się po pierwszym poważnym potknięciu w erze Guardioli.

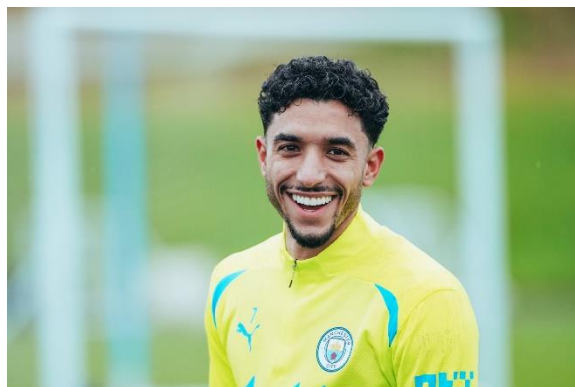
10 ostatnich sezonów Manchesteru City

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
4 Miejsce	3 Miejsce	1 Miejsce	1 Miejsce	2 Miejsce	1 Miejsce	1 Miejsce	1 Miejsce	1 Miejsce	3 Miejsce
66p. 71-41	78p. 80-39	100p. 106-27	98p. 95-23	81p. 102-35	86p. 83-32	93p. 99-26	89p. 94-33	91p. 96-34	71p. 72-44
Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	JAMES TRAFFORD	BRAMKARZ	ANGLIA
31	EDERSON	BRAMKARZ	BRAZYLIA
18	STEFAN ORTEGA	BRAMKARZ	NIEMCY
13	MARCUS BETINELLI	BRAMKARZ	ANGLIA
3	RUBEN DIAS	ŚRODKOWY OBRONCA	PORTUGALIA
45	ABDUKODIR KHUSANOV	ŚRODKOWY OBRONCA	UZBEKISTAN
25	MANUEL AKANJI	ŚRODKOWY OBRONCA	SZWAJCARIA
5	JOHN STONES	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
6	NATHAN AKE	ŚRODKOWY OBRONCA	HOLANDIA
-	CALLUM DOYLE	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
24	JOSKO Gvardiol	BOCZNY OBRONCA	CHORWACJA
21	RAYAN AIT-NOURI	BOCZNY OBRONCA	ALGERIA
33	NICO O'REILLY	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
97	JOSH WILSON-ESBRAND	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
82	RICO LEWIS	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
78	ISSA KABORE	BOCZNY OBRONCA	BURKINA FASO
16	RODRI	DEFENSYWNY POMOCNIK	HISZPANIA
44	KALVIN PHILLIPS	DEFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
4	TIJJANI REIJNDERS	ŚRODKOWY POMOCNIK	HOLANDIA
14	NICO GONZALEZ	ŚRODKOWY POMOCNIK	HISZPANIA
27	MATHEUS NUNES	ŚRODKOWY POMOCNIK	PORTUGALIA
8	MATEO KOVACIC	ŚRODKOWY POMOCNIK	CHORWACJA
41	SVERRE NYPAN	ŚRODKOWY POMOCNIK	NORWEGIA
19	ILKAY GUNDOGAN	ŚRODKOWY POMOCNIK	NIEMCY
20	BERNARDO SILVA ©	OFENSYWNY POMOCNIK	PORTUGALIA
87	JAMES MCATEE	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
30	CLAUDIO ECHEVERRI	OFENSYWNY POMOCNIK	ARGENTYNA
11	JEREMY DOKU	SKRZYDŁOWY	BELGIA
10	JACK GREALISH	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
47	PHIL FODEN	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
26	SAVINHO	SKRZYDŁOWY	BRAZYLIA
29	RAYAN CHERKI	SKRZYDŁOWY	FRANCJA
52	OSCAR BOBB	SKRZYDŁOWY	NORWEGIA
9	ERLING HAALAND	NAPASTNIK	NORWEGIA
7	OMAR MARMOUSH	NAPASTNIK	EGIPT

OMAR MARMOUSH

Jednym z najciekawszych nazwisk w odświeżonej kadrze Obywateli wydaje się Egipcjanin, który przeniósł się w ich szeregi zimą. Po słabym początku w Premier League, gdy nie strzelił gola w pierwszych czterech meczach, przetęł się w potyczce z Newcastle, kompletując hat-tricka. Jego bramki, w tym dwie zdobyte ciągu pięciu minut, pomogły Manchesterowi City wygrać 4:0. W ostatnich miesiącach zyskał zaufanie sztabu szkoleniowego i stał się ważnym ogniwem drużyny. Jeśli utrzyma formę i ominą go kontuzje, może być jednym z liderów ofensywy w sezonie 2025/2026.



Źródło: Manchester City / X

PEP GUARDIOLA

10. sezon Hiszpana w City może być jednocześnie jego ostatnim. Wyczerpanie pomysłów? A może ostatni wielki projekt w Anglii? Guardiola musi odpowiedzieć na te pytania nie tylko rywalom, ale i samemu sobie. Celem jak zawsze są... wszystkie trofea. Guardiola to nie byle jaki trener. Możliwe, że jeden z najlepszych w historii tego sportu, a i tacy mają swoje gorsze momenty. Zdobył szczyty z Barceloną, zbudował dobrze naoliwioną maszynę w Monachium, spełnił „amerykański sen” w angielskim stylu. Czy wciąż ma jednak nowe pomysły na Manchester City, czy pewna formuła się już po prostu wyczerpała?



Źródło: Manchester City / X

NA PLUS

Doświadczenie liderów: Rodri, Dias i Haaland to zawodnicy przyzwyczajeni do presji i gry o najwyższe cele. Ich obecność może dać drużynie stabilność i pewność gry według założonych schematów.

Świeży powiew: Transfery Reijndersa, Cherkiego i Aït-Nouriego wprowadzają młodość, kreatywność i nowe pomysły do składu, co pozwala Guardioli elastyczniej reagować i lepiej zarządzać zmianami na boisku.

NA MINUS

Niepewna mieszanka: W szeregach obywateli nastąpi zderzenie dwóch światów, czyli doświadczonych, wieloletnich zawodników City z młodo, nieokietzną krwią. A to wszystko pod dyktando Guardioli, który będzie próbował powrócić z Manchesterem do dawnej dominacji. Nie ma pewności, czy ta formuła zadziała.

Duża presja: Nowi gracze, jak Reijnders czy Cherki, mogą od razu stanąć w cieniu legend klubu – będą zastępować takich zawodników jak De Bruyne czy Walker, którzy przez lata stanowili o sile City. Może się to wiązać z ogromną presją i wysokimi oczekiwaniami już od pierwszych meczów.

STADION: ETIHAD STADIUM

Stosunkowo nowy, bo wybudowany w 2002 roku Etihad Stadium pomieścić może 55 097 widzów.

Źródło: Manchester City / X



54 gole straciły Czerwone Diabły. Były dopiero 11. defensywą ligi

7 domowych meczów wygrał Manchester United. Tylko sześć zespołów punktowało gorzej przed własną publicznością

AUTOR: Igor Dziedzic



Źródło: Manchester United / Facebook

CZY NAD OLD TRAFFORD WRESZCIE ZAŚWIECI SŁOŃCE?

*N*owi trenerzy, kolejne niepowodzenia, nowe projekty, nadzieje i transfery potencjalnych gwiazd za zawrotne kwoty oraz postępujący chaos. Taka jest zagmatwana rzeczywistość Manchesteru United od odejścia Sir Alexa Fergusona w 2013 roku. Wtedy Old Trafford po raz ostatni było świadkiem mistrzowskiego tytułu. Od tamtego czasu Czerwone Diabły zdobyły zaledwie siedem trofeów, ale żadnego z tych najcenniejszych. Legendarny szkocki trener prowadził Manchester United przez 27 lat. W kolejnych 12 latach przez zasłużony klub przewinęło się sześciu stałych trenerów. Zatrudniony w listopadzie Ruben Amorim jest siódmym, który próbuje zmierzyć się z karkołomnym zadaniem nawiązania do potężnego dziedzictwa Fergusona. Próbowali szkoleniowcy z różnymi wizjami i stylami gry: Moyes, van Gaal, Mourinho, Solskjaer, Rangnick i ten Hag. Każdy z nich mniej lub bardziej sparzył się na tej misji, zderzając się ze ścianą osiągnięć, jakie pozostawił po sobie Ferguson. Być może to jest największy problem Czerwonych Diabłów od ponad dekady. Kto by nie zasiadł na ławce trenerskiej, od razu jest w nią wgniataany przez olbrzymią presję oczekiwań. Szkot to fundamentalna część historii i tożsamości klubu. Nie można jednak wiecznie żyć przeszłością. Czerpanie od Fergusona wzorców, rozumianych jako kultura i metody pracy, jest jak najbardziej zasadne. Natomiast każdy szkoleniowiec powinien móc spokojnie pracować i nie być ocenianym przez pryzmat dokonań wielkiego poprzednika. To, co uczyniła przy Old Trafford absolutna legenda klubu, jest niemożliwym do powtórzenia fenomenem.

Rzeczywistość jest teraz zupełnie inna. Manchester nie jest dominatorem, więc nie powinien być oceniany jako dominator. Zrozumiałe są natomiast oczekiwania, że Czerwone Diabły znów będą się liczyć na arenie krajowej i międzynarodowej. Czy doprowadzi do tego Ruben Amorim? Zadanie ma piekielnie trudne. W lidze poza ścisłą czołówką jest wiele zespołów, które poczyniły w ostatnich latach wielki progres. Pierwszy, niepełny sezon nie był łatwy dla Portugalczyka. Spośród 27 ligowych spotkań przegrał aż 14, co przełożyło się na wstydliwą średnią punktu na mecz. Przyszło też rozczarowanie w postaci przegranej w finale Ligi Europy. Wszak ewentualne zwycięstwo byłoby choć minimalnym ostudzeniem kolejnych gorzkich rozgrywek i stanowiłoby pozytywny bodziec do dalszej pracy. Ekipa z czerwonej części Manchesteru skończyła sezon dopiero na... 15. lokacie. Tak tragicznie po 2013 roku nie było nigdy. Marne to pocieszenie, ale poprzeczka w przypadku Amorima leży na ziemi. Teoretycznie może być gorzej, ale trudno sobie wyobrazić taki scenariusz. Degrengolada sportowa jest efektem tego, co dzieje się w klubie na płaszczyźnie organizacyjnej. Raz po raz do opinii publicznej dochodzą kolejne doniesienia o nieudolności panującej w gabinetach. To jeszcze bardziej utrudnia zadanie Amorima. Na razie jednak władze starają się mu pomóc, sprowadzając zawodników pod jego model gry. Zimą do drużyny został sprowadzony 20-letni lewy

obrońca/wahadłowy z Lecce, Patrick Dorgu. Tego lata na tę pozycję pozyskany został też 18-letni Diego Leon rodem z Paragwaju. O wiele większe emocje budzą jednak transfery trzech ofensywnych zawodników.

Na Old Trafford trafili bowiem Bryan Mbeumo z Brentford, Matheus Cunha z Wolverhampton i Benjamin Sesko z RB Lipsk. Za każdego z nich Czerwone Diabły wyłożyły ponad 70 milionów euro. Z wieloma już zawodnikami w United wiązano nadzieje, ale nie sposób nie przyjrzeć się liczbom. Do Mbeumo przejdziemy w osobnej rubryce. Cunha w minionym sezonie ligowym w 33 spotkaniach strzelił 15 goli i zanotował sześć asyst. Łącznie w 82 występach w Premier League trafił do siatki 29 razy i dociążył 13 ostatnich podań. Z kolei Sesko w bundesligowej karierze uzbierał 64 mecze, 27 bramek i siedem asyst. Każdy z wymienionej trójki dysponuje sporym potencjałem. Są to zawodnicy energiczni, dynamiczni i ruchliwi. Zdaje się, że Amorim dostał sensowne narzędzia, by Old Trafford znów stało się Teatrem Marzeń, a nie sceną wielu piłkarskich tragikomedii.

10 ostatnich sezonów Manchesteru United

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
5 Miejsce	6 Miejsce	2 Miejsce	6 Miejsce	3 Miejsce	2 Miejsce	6 Miejsce	3 Miejsce	8 Miejsce	5 Miejsce
66p. 49-35	69p. 54-29	81p. 68-28	66p. 65-54	66p. 66-36	74p. 73-44	58p. 57-57	75p. 58-43	60p. 57-58	42p. 44-54
Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
24	ANDRE ONANA	BRAMKARZ	KAMERUN
1	ALTAY BAYINDIR	BRAMKARZ	TURCJA
22	TOM HEATON	BRAMKARZ	ANGLIA
15	LENY YORO	ŚRODKOWY OBROŃCA	FRANCJA
4	MATTHJIS DE LIGT	ŚRODKOWY OBROŃCA	HOLANDIA
6	LISANDRO MARTINEZ	ŚRODKOWY OBROŃCA	ARGENTYNA
5	HARRY MAGUIRE	ŚRODKOWY OBROŃCA	ANGLIA
26	AYDEN HEAVEN	ŚRODKOWY OBROŃCA	ANGLIA
33	TYLER FREDRICSON	ŚRODKOWY OBROŃCA	ANGLIA
13	PATRICK DORGU	BOCZNY OBROŃCA	DANIA
23	LUKE SHAW	BOCZNY OBROŃCA	ANGLIA
12	TYRELL MALACIA	BOCZNY OBROŃCA	HOLANDIA
41	HARRY AMASS	BOCZNY OBROŃCA	ANGLIA
35	DIEGO LEON	BOCZNY OBROŃCA	PARAGWAJ
2	DIOGO DALOT	BOCZNY OBROŃCA	PORTUGALIA
3	NOUSSAIR MAZRAOUI	BOCZNY OBROŃCA	MAROKO
25	MANUEL UGARTE	DEFENSYWNY POMOCNIK	URUGWAJ
18	CASEMIRO	DEFENSYWNY POMOCNIK	BRAZYLIA
43	TOBY COLLYER	DEFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
37	KOBBIE MAINOO	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
8	BRUNO FERNANDES	OFENSYWNY POMOCNIK	PORTUGALIA
7	MASON MOUNT	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
17	ALEJANDRO GARNACHO	SKRZYDŁOWY	ARGENTYNA
-	JADON SANCHO	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
16	AMAD DIALLO	SKRZYDŁOWY	WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ
21	ANTONY	SKRZYDŁOWY	BRAZYLIA
10	MATHEUS CUNHA	NAPASTNIK	BRAZYLIA
30	BENJAMIN SESKO	NAPASTNIK	SŁOWENIA
11	JOSHUA ZIRKZEE	NAPASTNIK	HOLANDIA
9	RASMUS HOJLUND	NAPASTNIK	DANIA
32	CHIDO OBI	NAPASTNIK	DANIA
19	BRYAN MBEUMO	NAPASTNIK/SKRZYDŁOWY	KAMERUN

BRYAN MBEUMO

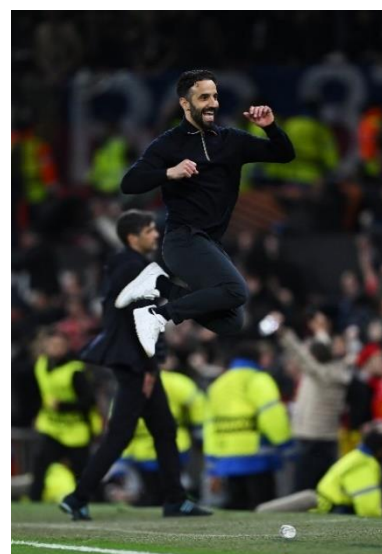
Z dorobkiem 20 trafień był ex aequo czwartym najlepszym strzelcem w lidze. Do tego dołożył też siedem asyst. 26-letni Kameruńczyk na Wyspy trafił w 2019 roku, nieprzerwanie grając dla The Bees. W 136 spotkaniach Premier League zdobył 42 bramki i zanotował 30 asyst. Jego gwiazda rozbłyśła w poprzednich rozgrywkach, w których pierwszy raz uzbierał dwucyfrową liczbę goli. W Brentford stworzył zabójczy duet z pomocą Wissy. Teraz będzie miał za zadanie ukształtować nie mniej skuteczny tercet z Seską i Cunhą.

Źródło: Manchester United / „X”



RUBEN AMORIM

40-latek największe sukcesy święcił w portugalskim Sportingu. Ze stołecznym zespołem po dwa razy wygrał ligę i zmagania o krajowy puchar. Dołożył też superpuchar oraz puchar ze Sportingiem Braga. W 167 meczach rodzimej ekstraklasy osiągnął imponującą średnią 2,47 punktu na mecz. Tymi osiągnięciami wyrobił sobie markę fachowca i przyciągnął uwagę United. Teraz musi udowodnić, że jego warsztat i wizja są skuteczne na znacznie wyższym poziomie – w najlepszej lidze świata.



Źródło: Manchester United / „X”

NA PLUS

Wzmocnienie przodów: Ruben Amorim otrzymał trzy duże nazwiska do formacji ofensywnej, by poprawić mizerną dyspozycję swoich graczy w ataku.

Czas: Będzie to pierwszy pełny sezon Amorima na Wyspach. Miał on do dyspozycji okres przygotowawczy, by wyciągnąć wnioski i wdrożyć swoje założenia.

NA MINUS

Obsada bramki: Andre Onana nie zapewnia oczekiwanej jakości między słupkami. Klub nie sprowadził jak na razie żadnego poważnego konkurenta.

Kadra: W drużynie nadal jest wielu zawodników niespełniających oczekiwań. Pion sportowy ma przed sobą jeszcze wiele pracy, by uporządkować zespół.

STADION: OLD TRAFFORD

Wybudowany w 1910 roku największy obiekt w Premier League może pomieścić 75 797 widzów.

Źródło: Manchester United / Facebook



93 sezony w elicie rozegrało Newcastle. W tej klasyfikacji Sroki zajmują szóste miejsce.

68 goli strzeliła ekipa Eddiego Howe'a.

To czwarty wynik w stawce.

AUTOR: Igor Dziedzic



Źródło: Newcastle United / X

UPORZĄDKOWAĆ SYTUACJĘ I PO RAZ KOLEJNY ZBURZYĆ HIERARCHIĘ

Podczas gdy zespoły ze ścisłej czołówki (lub do niej aspirujące) tego lata mocno się zbroiły, na St James' Park panował dość spory chaos. Prowodyrem całego zamieszania okazał się naciskający na zgodę na transfer do mocniejszej ekipy Alexander Isak. Pion sportowy nie mógł więc w pełni skupić się na przygotowywaniu kolejnych wzmocnień, bo trzeba było wyjaśnić, czy Szwed zostanie w zespole i jednocześnie zacząć poszukiwania jego następcy. Wychodzi na to, że 25-latek dopnie swego. W weekend poprzedzający inaugurację ligowego sezonu Sroki rozegrały dwa spotkania, które były próbą generalną przed pierwszym meczem o punkty. W żadnym z nich na boisku nie pojawił się szwedzki napastnik. Do sprawy podczas konferencji prasowej odniósł się trener Newcastle, Eddie Howe, który dość dyplomatycznie powiedział, że Isak jest związany z klubem kontraktem i nie wie, jak potoczy się jego sprawa. Znamienne były jednak słowa, że chce „mieć piłkarzy, którym naprawdę zależy, żeby grać dla tego klubu”. Po odejściu Calluma Wilsona jedynym napastnikiem w kadrze Newcastle oprócz Isaka jest William Osula, który dopiero zbiera szlify w Premier League. Z przenosinami na St James' Park łączony jest natomiast Yoanne Wissa, autor 19 trafień i czterech asyst w poprzedniej kampanii. Dla porównania – Isak wypracował dorobek 23 goli i sześciu asyst. Niemniej, reprezentant Demokratycznej Republiki Konga wydaje się sensownym zastępstwem dla Szweda. 28-latek świetnie odnajdywał się w dynamicznie grającym z kontry Brentford. The Magpies pod batutą Howe'a również stawiają na przebojowy styl gry bez dłuższego przetrzymywania piłki. Wszak z tą myślą klub występujący w czarno-białych koszulkach pozyskał Anthony'ego Elange. 23-latek przez wiele lat był związany z Manchesterem United. Ostatnie dwa sezony spędził natomiast w Nottingham Forest, sukcesywnie czyniąc progres. W pierwszej kampanii zdobył pięć trafień i asystował dziewięć razy. Rok później uzbierał jedną bramkę i dwie asysty więcej. Tym samym The Magpies wreszcie dysponują rywalizacją z prawdziwego zdarzenia na prawym skrzydle. Wprawdzie bardzo dobre rozgrywki ma za sobą występujący w tym sektorze Jacob Murphy (osiem goli, 12 asyst), ale brakowało mu konkurenta o wystarczającej jakości. Boczni obrońcy w Premier League nie będą mieli więc łatwego życia w konfrontacjach z Newcastle. Przypomnijmy, że o prym na lewej flance rywalizują Anthony Gordon (w klasyfikacji kanadyjskiej 6 + 6) i Harvey Barnes (9 + 5). Z drużyną definitywnie pożegnali się natomiast m.in. Sean Longstaff i Lloyd Kelly. Zdaje się więc, że poza Isakiem żaden istotny zawodnik nie odejdzie St James' Park. W poprzednich dwóch kampaniach 33 ligowe spotkania opuścił Nick Pope. Jest to zdecydowanie jakościowy bramkarz, ale podatny na kontuzje. Chcąc się zabezpieczyć, władze klubu postanowiły sięgnąć na wypożyczenie Aarona Ramsdale'a. Poza zastępstwem za Isaka do pełni szczęścia Sroki potrzebują wzmocnienia rywalizacji w linii obrony, w której jedną z głównych postaci jest Sven Botman. Jego przypadek jest podobny do Pope'a. Z tego powodu do Newcastle z Milanu ma się przenieść 24-letni Malick Thiaw. Niemiecki stoper może się pochwalić ponad 60 występami na poziomie Serie A.

The Magpies od kilku lat są na fali wznoszącej. Oczywiście stało się to możliwe dzięki zainwestowaniu w klub de facto przez rząd Arabii Saudyjskiej. Jak na możliwości finansowe i standardy panujące na rynku drużyna jest całkiem rozsądnie zarządzana i budowana stopniowo. Sroki po roku przerwy znów posmakują gry w Lidze Mistrzów. Dodając do tego zeszłosezonowe zwycięstwo w pucharze ligi, w tegorocznej stawce melduje się kolejna drużyna spoza „big six” o wielkich ambicjach.

10 ostatnich sezonów Newcastle United

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
18 Miejsce	1 Miejsce	10 Miejsce	13 Miejsce	13 Miejsce	12 Miejsce	11 Miejsce	4 Miejsce	7 Miejsce	5 Miejsce
37p. 44-65	94p. 85-40	44p. 39-47	45p. 42-48	44p. 38-58	45p. 46-62	49p. 44-62	71p. 68-33	60p. 85-62	66p. 68-47
Premier League	Champion -ship	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
32	AARON RAMSDALE	BRAMKARZ	ANGLIA
22	NICK POPE	BRAMKARZ	ANGLIA
19	ODYSSEAS VLACHODIMOS	BRAMKARZ	GRECJA
29	MARK GILLESPIE	BRAMKARZ	ANGLIA
4	SVEN BOTMAN	ŚRODKOWY OBRONCA	HOLANDIA
5	FABIAN SCHAR	ŚRODKOWY OBRONCA	SZWAJCARIA
33	DAN BURN	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
6	JAMAAL LASCELLES ©	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
3	LEWIS HALL	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
13	MATT TARGET	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
37	ALEX MURPHY	BOCZNY OBRONCA	IRLANDIA
21	TINO LIVRAMENTO	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
2	KIERAN TRIPPIER	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
17	EMIL KRAFTH	BOCZNY OBRONCA	SZWECJA
30	HARRISON ASHBY	BOCZNY OBRONCA	SZKOCJA
39	BRUNO GUIMARAES	DEFENSYWNY POMOCNIK	BRAZYLIA
8	SANDRO TONALI	DEFENSYWNY POMOCNIK	WŁOCHY
7	JOELINTON	ŚRODKOWY POMOCNIK	BRAZYLIA
28	JOE WILLOCK	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
67	LEWIS MILEY	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
10	ANTHONY GORDON	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
11	HARVEY BARNES	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
20	ANTHONY ELANGA	SKRZYDŁOWY	SZWECJA
23	JACOB MURPHY	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
14	ALEXANDER ISAK	NAPASTNIK	SZWECJA
18	WILLIAM OSULA	NAPASTNIK	DANIA

ANTHONY ELANGA

W Newcastle z przyjściem Szweda wiążą duże nadzieje. Świadczy o tym wydanie na niego ponad 60 milionów euro. 23-letni skrzydłowy wystąpił już w 113 spotkaniach Premier League, strzelając 14 goli i notując 23 asysty. Z każdym rokiem sprawia wrażenie coraz bardziej ukształtowanego zawodnika. Pod okiem Howe’a powinien poczynić kolejny znaczący progres. Angielski szkoleniowiec potrafi bowiem świetnie rozwijać zawodników i wydobywać z nich pełen potencjał. Jeśli tak się stanie, to siła uderzeniowa The Magpies może być imponująca.



Źródło: Newcastle United / X

EDDIE HOWE

Na St James' Park trafił w listopadzie 2021 roku. Zdołał wyciągnąć zespół z bardzo trudnej sytuacji, prowadząc go do 11. miejsca. Sezon później osiągnął spektakularny wynik, zajmując czwartą lokatę w tabeli ze stratą czterech punktów do podium. Przygoda z Ligą Mistrzów zakończyła się na fazie grupowej w bardzo trudnej stawce. Rok później jego drużynie do europejskich pucharów zabrakło trzech oczek. 47-latek przeżywa najpiękniejsze lata kariery trenerskiej, a nadchodzący sezon będzie dla niego kolejnym ekscytującym etapem.



Źródło: Newcastle United / X

NA PLUS

Solidne fundamenty: Klub nie musi martwić się o swój status finansowy, a dzięki Howe'owi może być również spokojny o dalszy rozwój drużyny.

Domowa twierdza: Na St James' Park Sroki zebrały 38 z 57 możliwych punktów, ponosząc pięć porażek.

NA MINUS

Chaos w ataku: Zamieszanie wokół tak ważnej postaci dla drużyny, jaką jest Isak, nie ułatwia spokojnych przygotowań. W pierwszych tygodniach The Magpies mogą się zmagać z konsekwencjami obecnej sytuacji.

Obrona: Eddie Howe potrzebuje więcej jakościowych zawodników w obronie, by być spokojnym o postawę linii defensywy.

STADION: ST. JAMES PARK

Wybudowany w 1880 roku obiekt pomieścić może 52 387 widzów. I choć władze klubu są w posiadaniu projektu rozbudowy stadionu nie mają obecnie tego w planach.



Źródło: Newcastle United / X

29 lat czekali kibice Tricky Trees na powrót do europejskich pucharów

33 punkty z 57 możliwych zdobyło Nottingham Forest w meczach wyjazdowych. To trzeci najlepszy wynik w lidze.

AUTOR: Szymon Bernaś



Źródło: Nottingham Forest / X

DO TEGO SEZONU NIE PRZYSTĄPIĄ JAKO UNDERDOG. FOREST MUSZĄ UDOWODNIĆ, ŻE ZESZŁOROCZNY SUKCES TO NIE WYNIK PONAD STAN

Ubiegły sezon zaczęli jako kandydaci do spadku, a kończyli, walcząc o Ligę Mistrzów. Piłkarze Nottingham Forest zaskoczyli wszystkich – kibiców, właściciela, a nawet samych siebie. Omijały ich kontuzje, poszczególni zawodnicy osiągnęli szczyt formy, a ich sposób rozgrywania – oparty na kontratakach – nierzadko zaskakiwał rywali. Kończąc sezon na siódmym miejscu, czuli niedosyt. W końcu przez większość rozgrywek znajdowali się w okolicy lokat dających grę w Lidze Mistrzów. Mimo iż skończyli „tylko” z Ligą Konferencji (o ile w niej zagrają, bo przez zawirowania właścicielskie związane z Crystal Palace mogą niespodziewanie wskoczyć do ligi Europy), na City Ground ogłoszono sukces. W tym sezonie tak łatwo już jednak nie będzie. I to pomimo zatrzymania kluczowego piłkarza i kapitana drużyny, jakim jest Morgan Gibbs-White. Forest mogą mieć problemy z powtórzeniem tak dobrej kampanii. Styl, który wdrożył do gry zespołu Nuno Espírito Santo, ma to do siebie, że szybko staje się przewidywalny. Rywale zdążyli się już przyzwyczaić do nowego Nottingham i to, co w zeszłym sezonie bywało zaskoczeniem, w tym może stać się spodziewaną okazją do zadania ciosu drużynie Portugalczyka. Podobnie było z resztą z Wolverhampton, z którym 51-latek wchodził do Premier League kilka lat temu i z marszu zajął siódmą lokatę. Sezon później już tak łatwo nie było, a w kampanii 2020/21 drużyna zupełnie straciła koloryt – i tak zostało do dziś, ale to inna historia. W drużynie z City Ground niewątpliwie trzeba więc wprowadzić liczne modyfikacje. Poszerzenie kadry będzie niezbędne, by realnie liczyć się w walce w pucharach. Do tej pory jednak Forest straciło więcej zawodników, niż pozyskało. Anthony Elanga, sprzedany za ponad 60 milionów euro do Newcastle, ma zostać zastąpiony Danem Ndoye z Bologny – zawodnikiem dość podatnym na kontuzje. Do tego dochodzi brak ogrania Szwajcara na angielskich boiskach i konieczność gry przy wysokiej intensywności w wielu rozgrywkach naraz. Nie jest więc pewnym następcą Szweda, który w ubiegłym sezonie zanotował sześć trafień, dokładając do tego aż 11 asyst, będąc pod tym względem trzecim najlepszym zawodnikiem ligi. Kupieni z brazylijskiego Botafogo Igor Jesus i Jair Cunha również nie są pewnymi wzmocnieniami. Na papierze wyglądają dobrze, ale nie mieli jeszcze okazji spróbować swoich sił w Europie. Transfery Nottingham Forest są więc nieco eksperymentalne. Problemem może okazać się także faktyczna rywalizacja na dwóch frontach – krajowym i zagranicznym. Większość zawodników ze składu nie miała okazji sprawdzić się w podobnych warunkach, a brak solidnych zmienników na kluczowych pozycjach może dać się we znaki zwłaszcza w najbardziej intensywnym okresie sezonu na Wyspach, jakim jest grudzień. Szansą na rozkręcenie się i przetestowanie różnych wariantów oraz piłkarzy może być za to terminarz, który dla podopiecznych portugalskiego szkoleniowca wydaje się – jak na realia ligi – całkiem korzystny.

Rywale Forest w fazie grupowej LKE również nie powinni być wyjątkowo wymagający, choć to okaże się dopiero po losowaniu. Przed klubem z Nottingham stoi więc cel, którego osiągnięcie może być wyjątkowo trudne. O ile sama gra w pucharach powinna zadowolić kibiców na tyle, że na ewentualne niepowodzenia spojrzą z przymrużeniem oka, o tyle, co do pozycji w lidze oczekiwania są wyższe. Czy ekipę Nuno Espírito Santo stać na to, by je spełnić?

10 ostatnich sezonów Nottingham

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
17 Miejsce	21 Miejsce	17 Miejsce	9 Miejsce	7 Miejsce	17 Miejsce	4 Miejsce	16 Miejsce	17 Miejsce	7 Miejsce
55p. 43-47	51p. 62-72	53p. 51-65	66p. 61-54	70p. 58-50	52p. 37-45	80p. 73-40	38p. 38-68	32p. 49-67	65p. 58-46
Champion -ship	Champion -ship	Champion -ship	Champion -ship	Champion -ship	Champion -ship	Champion -ship	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
26	MATZ SELS	BRAMKARZ	BELGIA
33	CARLOS MIGUEL	BRAMKARZ	BRAZYLIA
-	ANGUS GUNN	BRAMKARZ	SZKOCJA
5	MURILLO	ŚRODKOWY OBRONCA	BRAZYLIA
31	NIKOLA MILENKOVIĆ	ŚRODKOWY OBRONCA	SERBIA
4	MORATO	ŚRODKOWY OBRONCA	BRAZYLIA
23	JAIR CUNHA	ŚRODKOWY OBRONCA	BRAZYLIA
36	DAVID CARMO	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGOLA
30	WILLY BOLY	ŚRODKOWY OBRONCA	WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ
27	OMAR RICHARDS	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
34	OLA AINA	BOCZNY OBRONCA	NIGERIA
3	NECO WILLIAMS	BOCZNY OBRONCA	WALIA
6	IBRAHIM SANGARE	DEFENSYWNY POMOCNIK	WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ
32	MARKO STAMENIC	DEFENSYWNY POMOCNIK	NOWA ZELANDIA
8	ELLIOT ANDERSON	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
16	NICOLAS DOMINGUEZ	ŚRODKOWY POMOCNIK	ARGENTYNA
22	RYAN YATES	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
17	ERIC DA SILVA MOREIRA	OFENSYWNY POMOCNIK	NIEMCY
10	MORGAN GIBBS-WHITE	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
7	CALLUM HUDSON-ODOI	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
14	DAN NDOYE	SKRZYDŁOWY	SZWAJCARIA
20	JOTA SILVA	SKRZYDŁOWY	PORTUGALIA
9	TAIWO AWONIYI	NAPASTNIK	NIGERIA
19	IGOR JESUS	NAPASTNIK	BRAZYLIA
11	CHRIS WOOD	NAPASTNIK	NOWA ZELANDIA
25	EMMANUEL DENNIS	NAPASTNIK	NIGERIA

MORGAN GIBBS-WHITE

Wykupiony przez klub po awansie Anglik od pierwszego meczu na poziomie Premier League stał się kluczową postacią Forest. To w dużej mierze jemu kibice zawdzięczają pozostanie w elicie i możliwość dalszego rozwoju klubu. Morgan Gibbs-White szybko pojawił się na radarze większych klubów. Ulubieniec Steve'a Coopera został jednak w drużynie, a po odejściu Walijczyka zaoferowano mu opaskę kapitańską, by zatrzymać go na dłużej. Dziś wszystko wskazuje na to, że nie zamierza odchodzić i pomoże drużynie zaistnieć na europejskich boiskach – pierwszy raz od kilkadziesiąt lat.



NUNO ESPIRITO SANTO

Rok temu, tuż przed startem sezonu, mało kto wierzył, że Portugalczyk zdoła utrzymać Nottingham w Premier League. Nikomu nie przeszło nawet przez myśl, że drużyna będzie przez cały rok liczyć się w walce o europejskie puchary. Tymczasem Nuno Espirito Santo dokonał rzeczy, która wydawała się niemożliwa. Styl gry oparty na kontach szybko zakorzenił się w zespole, przynosząc serię znakomitych wyników. Teraz cel jest jasny – udowodnić, że zeszłosezonowy sukces nie był jednorazowym przebłyskiem, a Forest pod jego wodzą potrafi rywalizować na kilku frontach.



Źródło: Nottingham Forest /

NA PLUS

Rozsądek: Sprzedani piłkarze zostali umiejętnie zastąpieni przez nowych, po których spodziewać się można utrzymania poziomu.

Budżet: Właściciel Nottingham Evangelos Marinakis dysponuje niemal Nielimitowanym budżetem i nie ma skrupułów, by inwestować w swój klub.

NA MINUS

Braki w pomocy: mimo dobrych ruchów na rynku wciąż brakuje zastępstwa dla Danilo. Forest potrzebuje defensywnego pomocnika najlepiej na wczoraj.

Gra na wielu frontach: To coś zupełnie nowego dla większości piłkarzy, a cele nie są jasno określone. Przy tak wysokiej intensywności Forest mogą mieć trudności, by powtórzyć sukces sprzed roku.

STADION: CITY GROUND

Wybudowany w 1898 roku pomieścić może 30 404 widzów.

Źródło: Nottingham Forest / X



SUNDERLAND

10 miejsce w tabeli wszechczasów w Anglii zajmuje Sunderland

89 lat temu swoje szóste i ostatnie Mistrzostwo Anglii świętował klub ze Stadium of Light

AUTOR: Szymon Bernaś



Źródło: Sunderland / Facebook

POKAZAĆ, ŻE SĄ GOTOWI I WRÓCILI NA DOBRE

Od lat niezmienna polityka transferowa klubu znad Wear musiała zostać delikatnie zmodyfikowana i choć zespół w większości wzmocnili młodzi, dobrze zapowiadający się zawodnicy, to zadbano także o to, by w drużynie znaleźli się doświadczeni piłkarze. Aby utrzymać się w Premier League, nie wystarczy jedynie wydawać milionów funtów na transfery tych, którzy w niedalekiej przyszłości mogą odpalić, ale także – i być może przede wszystkim – zainwestować w tych ogranych i sprawdzonych już na angielskich boiskach. Kilka sezonów temu ten błąd popełniło Fulham, wydając grubo ponad 100 milionów funtów i spadając z totemem z ligi. Blisko podobnego scenariusza w sezonie 2022/23 był również Nottingham Forest i tylko dzięki geniuszowi Steve'a Coopera w uporządkowaniu sytuacji kadrowej w klubie udało się uniknąć spadku. Czy włodarze Sunderlandu wyciągnęli z tych historii wnioski? Z jednej strony wygląda na to, że tak. Transfery Granita Xhaki, mającego zapewnić spokój w środku pola, czy też ściągniętego za darmo z Atletico Madryt Reinildo Mandavy na lewą obronę potwierdzają, że problem braku ogrania dużej części kadry w topowych ligach nie jest bagatelizowany. Wykupienie z Romy wyróżniającego się w ubiegłym sezonie Championship Enzo Le Fee za 23 miliony euro oraz pozyskanie Simona Adingary z Brighton również robią dobre wrażenie. Z drugiej strony kadra Czarnych Kotów nieustannie się powiększa. Dochodzą zawodnicy, budzący uzasadnione wątpliwości. Sprowadzenie Robina Roefsa między słupki podważa zaufanie wobec Anthony'ego Pattersona, który bezapelacyjnie był jednym z lepszych (jak nie najlepszym obok Jamesa Trafforda) bramkarzem minionej kampanii Championship. Przepych kadrowy, który powoli daje się odczuć, nie będzie służył drużynie, a zadanie, które ma przed sobą Regis Le Bris robi się coraz trudniejsze. Okno transferowe klubu ze Stadium of Light należy zatem oceniać dwójako. Wprawdzie Sunderlandowi do Fulham i Nottingham, których ruchy wyglądały, jak ściąganie losowych zawodników, jest daleko, ale brak transferów wychodzących i mnogość piłkarzy bijących się o pierwszą jedenastkę nie będą służyły stabilizacji, która w Premier League jest przecież potrzebna bardziej, niż gdziekolwiek indziej. Temu stanowi rzeczy nie pomagają także powroty z wypożyczeń. I o ile z Pierre'em Ekwahem można wiązać nadzieję na przebicie się do wyjściowego składu, o tyle nie można tego powiedzieć o Luisie Semedo, czy Abdoullahu Ba. Miniony sezon w wykonaniu tej dwójki poza klubem był co najwyżej przeciętny. Do końca okna transferowego jest jednak jeszcze sporo czasu.

Mimo wszystko kadra Czarnych Kotów wygląda na naprawdę solidną, a jeśli Regis Le Bris będzie w stanie poukładać drużynę i w zespole zrobi się trochę więcej miejsca (poprzez sprzedaże i wypożyczenia), to niewykluczone, że to właśnie klub ze Stadium od Light będzie miał największe szanse na utrzymanie spośród beniaminków. Z tą tezą należy być jednak ostrożnym. Wokół drużyny wciąż jest zbyt wiele znaków zapytania, a swoisty eksperyment i projekt oparty na młodych zawodnikach w Premier League wcale nie musi się sprawdzić. Niewątpliwie jednak obecność tej drużyny w lidze będzie pewnym powiewem świeżości, a jej przygoda zapowiada się niezwykle interesująco. Pytanie: czy i jak szybko przerodzi się ona w związaną z nieuniknionym porzuceniem swojego ducha gry desperacką walkę o każdy punkt, byleby pozostać w najwyższej klasie rozgrywkowej na dłużej. Premier League najbardziej brutalna bywa bowiem wobec tych drużyn, które chcą wnieść do niej coś nowego, a Sunderland bez dwóch zdań jest właśnie takim zespołem.

10 ostatnich sezonów Sunderlandu

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
17 Miejsce	20 Miejsce	24 Miejsce	5 Miejsce	8 Miejsce	4 Miejsce	5 Miejsce	6 Miejsce	16 Miejsce	4 Miejsce
39p. 48-62	24p. 29-69	37p. 52-80	85p. 80-47	59p. 48-32	77p. 70-42	84p. 79-52	69p. 68-55	56p. 52-54	76p. 58-44
Premier League	Premier League	Champion -ship	League One	League One	League One	League One	Champion -ship	Champion -ship	Champion -ship

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	ANTHONY PATTERSON	BRAMKARZ	ANGLIA
-	ROBIN ROEFS	BRAMKARZ	HOLANDIA
16	BLONDY NNA NOUKEU	BRAMKARZ	KAMERUN
21	SIMON MOORE	BRAMKARZ	ANGLIA
5	DANIEL BALLARD	ŚRODKOWY OBRONCA	IRLANDIA PÓŁNOCNA
23	JENSON SEELT	ŚRODKOWY OBRONCA	HOLANDIA
13	LUKE O'NIEN ©	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
42	AJI ALESE	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
45	JOE ANDERSON	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
3	DENNIS CIRKIN	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
-	REINILDO MANDAVA	BOCZNY OBRONCA	MOZAMBIK
-	ARTHUR MASUAKU	BOCZNY OBRONCA	DEMOKRATYCZNA REPUBLIKA KONGA
33	LEO FUHR HJELDE	BOCZNY OBRONCA	NORWEGIA
32	TRAI HUME	BOCZNY OBRONCA	IRLANDIA PÓŁNOCNA
6	TIMMOTHE PEMBELE	BOCZNY OBRONCA	FRANCJA
2	NIALL HUGGINS	BOCZNY OBRONCA	WALIA
34	GRANIT XHAKA	DEFENSYWNY POMOCNIK	SZWAJCARIA
39	PIERRE EKWAH	DEFENSYWNY POMOCNIK	FRANCJA
25	NECTARIOS TRIANTIS	DEFENSYWNY POMOCNIK	NOWA ZELANDIA
19	HABIB DIARRA	ŚRODKOWY POMOCNIK	SENEGAL
28	ENZO LE FEE	ŚRODKOWY POMOCNIK	FRANCJA
-	NOAH SADIKI	ŚRODKOWY POMOCNIK	DEMOKRATYCZNA REPUBLIKA KONGA
4	DAN NEIL ©	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
8	ALAN BROWNE	ŚRODKOWY POMOCNIK	IRLANDIA
17	ABDOULLAH BA	OFENSYWNY POMOCNIK	FRANCJA
11	CRHIS RIGG	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
24	SIMON ADINGRA	SKRZYDŁOWY	WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ
14	ROMAINE MUNDLE	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
7	CHEMSDINE TALBI	SKRZYDŁOWY	MAROKO
10	PATRICK ROBERTS	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
12	ELIEZER MAYENDA	SKRZYDŁOWY	HISZPANIA
36	IAN POVEDA	SKRZYDŁOWY	KOLUMBIA
18	WILSON ISIDOR	NAPASTNIK	FRANCJA
-	MARC GUIU	NAPASTNIK	HISZPANIA
15	NAZARIY RUSYN	NAPASTNIK	UKRAINA
29	AHMED ABDULLAHI	NAPASTNIK	NIGERIA
9	LUIS SEMEDO	NAPASTNIK	PORTUGALIA

LUKE O'NIEN

Od spadku Sunderlandu do League One w 2018 roku Luke O’Nien jest niekwestionowaną ostoją defensywy Czarnych Kotów. 30 lipca minęło siedem lat od jego przyścia na Stadium of Light, a kibice nie wyobrażają sobie obrony bez swojego kapitana. Lider, autorytet i dla wielu wzór do naśladowania, pomógł drużynie wspinać się na kolejne szczeble rozgrywek. Teraz stoi przed szansą pokonania ostatniej, najważniejszej i najdłużej wyczekiwanej bariery – utrzymania w najlepszej lidze świata. Jeśli ktoś ma wziąć na siebie odpowiedzialność, to właśnie on. Znając O’Niena, da z siebie wszystko, by sprostać oczekiwaniom kibiców – i to właśnie z tej determinacji słynie na Stadium of Light.



Źródło: Sunderland / X

REGIS LE BRIS

Bardzo szybko uciął wszelkie spekulacje niedowiarków i udowodnił, że idealnie nadaje się do roli „ojca” młodej ekipy Sunderlandu. Jego elastyczność taktyczna i dostosowanie się do kadry, którą dysponuje, spowodowały, że drużyna ze Stadium of Light już od początku minionych rozgrywek realnie liczyła się w walce o awans. Przed Le Brisem stoi zadanie, by udoskonalić to, co udało się w ubiegłym sezonie, ale przede wszystkim – ponownie dostosować się do nowych realiów. Kibice są po stronie Francuza, co z pewnością doda otuchy i będzie pomocne. Jest więc w o wiele lepszej sytuacji niż prowadzący pozostałych beniaminków szkoleniowcy.



Źródło: Sunderland / X

NA PLUS

Kibice: Atmosfera, która panuje na Stadium of Light ,zapiera dech w piersiach. Od wielu lat mówi się, że nad rzeką Wear mieszkają najlepsi kibice na Wyspach.

Granit Xhaka: sprowadzenie Szwajcara może okazać się kluczowe w grze drużyny. Doświadczenie, które wprowadzi do zespołu będzie wartością dodaną w walce o utrzymanie.

NA MINUS

Szeroka kadra: w momencie, gdy na jedną pozycję przypada trzech bardzo dobrych piłkarzy, pojawia się zamęt. Le Bris będzie musiał go szybko okiełznać.

Presja: Powrót Sunderlandu wzbudził bardzo pozytywne uczucia wśród kibiców Premier League. Oczekuje się, że nie jest to chwilowy pobyt, a beniaminka przedstawia się jako jedną z bardziej elektryzujących ekip ligi.

STADION: STADIUM OF LIGHT

Wybudowany w 1997 roku pomieścić może 49 000 widzów. Uchodzi za stadion z najlepszą atmosferą na trybunach na Wyspach.

Źródło: Sunderland / X



17 lat trwało wyczekiwanie Tottenhamu na kolejne trofeum

64 lata temu Spurs cieszyli się z ostatniego Mistrzostwa Anglii

AUTOR: Damian Biegański



Źródło: Tottenham / „X”

NOWE OTWARCIE, STARE PYTANIA

*P*oprzedni sezon był dla Tottenhamu niezrozumiałym paradoksem. Beznadziejna postawa w lidze, zakończona dopiero 17. miejscem i aż 22 porażkami, czyli przegranymi w większości meczów, została przyćmiona przez niespodziewany sukces w Lidze Europy. Po 17 latach oczekiwania kibice w końcu doczekali się trofeum, ale to nie wystarczyło, by utrzymać na stanowisku Ange’a Postecoglou. Australijczyk, zgodnie z własnymi słowami, zdobył puchar w swoim drugim sezonie, ale koszmarna forma w Premier League sprawiła, że Daniel Levy postanowił zakończyć po dwóch latach współpracę z byłym trenerem Celticu Glasgow. Nowym opiekunem zespołu został Thomas Frank, sprowadzony z Brentfordu. Duńczyk od lat uznawany jest za fachowca z klarowną wizją i dużą elastycznością taktyczną. Potrafi budować zespół oparty na relacjach, a jego drużyny cechuje dyscyplina i organizacja. Już od pierwszych tygodni pracy czeka go jednak ogromne wyzwanie: musi nie tylko przywrócić Spurs do ligowej czołówki, ale też pogodzić zmagania na krajowym podwórku z udziałem w fazie ligowej Ligi Mistrzów.

Latem doszło w zespole Spurs do kluczowej zmiany - po 10 latach z klubem odszedł Heung-min Son, żywa legenda Tottenhamu. Koreańczyk zdobył 173 gole i zaliczył 101 asyst w 454 meczach, a swoją karierę kontynuować będzie w MLS. Zespół potrzebuje teraz nowego lidera, zarówno na boisku, jak i w szatni. Największym wzmocnieniem jest jak dotąd Mohammed Kudus, sprowadzony z West Hamu za 63,8 mln euro (źródło: Transfermarkt). Z Bayernu wykupiono Mathysa Tela (35 mln), a na zasadzie wypożyczenia (z opcją wykupu) z tego samego klubu dołączył defensywny pomocnik João Palhinha. To nazwiska jakościowe, ale jak pokazał poprzedni sezon, samą głębią składu ligi nie da się wygrać - potrzeba zdrowych, regularnych liderów. A z tym może być problem. Już na starcie sezonu Tottenham musi radzić sobie bez Jamesa Maddisona, który doznał poważnej kontuzji kolana w sparingu i wypadnie na wiele miesięcy. To niepokojący sygnał, bo kontuzje były znakiem rozpoznawczym poprzedniego sezonu, w którym Spurs często grali w eksperymentalnych składach. W lidze Tottenham stracił aż 65 bramek, czyli o jedną więcej niż zdobył, a to pokazuje skalę problemów w obronie. Nadal nie rozwiązano także kwestii skuteczności napastników. Dominic Solanke, który miał wejść w buty Kane’a, nie spełnia oczekiwań. Zaledwie 16 bramek w 45 meczach Anglika mówi samo za siebie. Richarlison wciąż regularnie zmagają się z urazami, a choć Mathys Tel ma potencjał, to trudno oczekiwać, by sam udźwignął ciężar walki na kilku frontach. Potrzebne są wzmocnienia z prawdziwego zdarzenia. Tottenham stoi więc na progu nowego rozdziału. Ma nowego trenera, nową taktykę, nową hierarchię i nową rzeczywistość - bez ikony, jaką był Son. Pytanie tylko, czy zdoła zbudować z tego zespół

gotowy na regularną grę w Lidze Mistrzów i powrót do czołówki Premier League. Jeśli nie, znów może dojść do sezonu pełnego rozczarowań, a przecież dopiero co był taki, o którym wszyscy chcieliby jak najszybciej zapomnieć.

10 ostatnich sezonów Tottenhamu

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
3	2	3	4	6	7	4	8	5	17
Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce	Miejsce
70p. 69-35	86p. 86-26	77p. 74-36	71p. 67-39	59p. 61-47	62p. 68-44	71p. 69-40	60p. 70-63	66p. 74-61	38p. 64-65
Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	GUGLIELMO VICARIO	BRAMKARZ	WŁOCHY
31	ANTONIN KINSKY	BRAMKARZ	CZECHY
40	BRANDON AUSTIN	BRAMKARZ	ANGLIA
17	CRISTIAN ROMERO	ŚRODKOWY OBROŃCA	ARGENTYNA
37	MICKY VAN DE VEN	ŚRODKOWY OBROŃCA	HOLANDIA
3	RADU DRAGUSIN	ŚRODKOWY OBROŃCA	RUMUNIA
4	KEVIN DANSO	ŚRODKOWY OBROŃCA	AUSTRIA
80	LUKA VUSKOVIC	ŚRODKOWY OBROŃCA	CHORWACJA
33	BEN DAVIES	ŚRODKOWY OBROŃCA	WALIA
81	KOTA TAKAI	ŚRODKOWY OBROŃCA	JAPONIA
13	DESTINY UDOGIE	BOCZNY OBROŃCA	WŁOCHY
24	DJED SPENCE	BOCZNY OBROŃCA	ANGLIA
23	PEDRO PORRO	BOCZNY OBROŃCA	HISZPANIA
14	ARCHIE GRAY	DEFENSYWNY POMOCNIK/BOCZNY OBROŃCA	ANGLIA
6	JOAO PALHINHA	DEFENSYWNY POMOCNIK	PORTUGALIA
30	RODRIGO BENTANCUR	DEFENSYWNY POMOCNIK	URUGWAJ
8	YVES BISSOUMA	DEFENSYWNY POMOCNIK	MALI
15	LUCAS BERGVALL	ŚRODKOWY POMOCNIK	SZWECJA
29	PAPE MATAR SARR	ŚRODKOWY POMOCNIK	SENEGAL
21	DEJAN KULUSEVSKI	OFENSYWNY POMOCNIK	SZWECJA
10	JAMES MADDISON	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
-	BRYAN GIL	SKRZYDŁOWY	HISZPANIA
27	MANOR SOLOMON	SKRZYDŁOWY	IZRAEL
20	MOHAMMED KUDUS	SKRZYDŁOWY	GHANA
22	BRENNAN JOHNSON	SKRZYDŁOWY	WALIA
28	WILSON ODOBERT	SKRZYDŁOWY	FRANCJA
19	DOMINIC SOLANKE	NAPASTNIK	ANGLIA
11	MATHYS TEL	NAPASTNIK	FRANCJA
9	RICHARLISON	NAPASTNIK	BRAZYLIA
44	DANE SCARLETT	NAPASTNIK	ANGLIA

JOAO PALHINHA

Gdy latem 2024 roku Bayern Monachium wykupił go z Fulham za 51 milionów euro, wydawało się, że to solidne wzmocnienie środka pola. Jednak 30-latek nie spełnił oczekiwań - w 25 występach nie zanotował ani gola, ani asysty, a jego rola w drużynie stopniowo malała. Bawarczycy bez wahania oddali go na wypożyczenie do Tottenhamu, z opcją wykupu. Portugalczyk wraca więc do Premier League, czyli ligi, w której jeszcze niedawno budził zainteresowanie gigantów. Teraz ma coś do udowodnienia. W Londynie mocno liczą na jego odbudowę, bo przy nierównej formie Bentancura i Bissoumy potrzeba kogoś, kto przejmie kontrolę nad środkiem pola i wniesie nową jakość.

Źródło: TOTTENHAM / „X”



THOMAS FRANK

Duński trener, który przez siedem lat prowadził Brentford, zyskał opinię solidnego fachowca. Najpierw wprowadził klub do Premier League, a następnie zapewnił mu utrzymanie w czterech sezonach, trzykrotnie kończąc je w okolicach środka tabeli. W latach 2018-2025 poprowadził Brentford w 317 meczach, osiągając średnią 1,51 punktu na spotkanie. Latem zdecydował się na kolejny krok i przyjął ofertę Tottenhamu. Teraz przed nim nowe, znacznie większe wyzwanie: odbudowanie pozycji Spurs w lidze i debiut w roli trenera w Lidze Mistrzów.



Źródło: Tottenham / Facebook

NA PLUS

Solidny i jakościowy trener: Thomas Frank wnosi do klubu stabilność, dyscyplinę i umiejętność wyciągania maksimum z dostępnych zawodników. Jego doświadczenie z pracy z młodzieżą mogą pomóc w rozwoju talentów Tottenhamu.

Młoda, utalentowana kadra: W zespole pozostają zawodnicy z potencjałem jak Udogie, Bergvall, czy Gray, którzy mogą stać się fundamentem drużyny na lata.

NA MINUS

Odejście Heung-min Sona: Strata kapitana i żywej legendy klubu to ogromny cios dla ofensywy Tottenhamu. Jego wszechstronność, doświadczenie i liczby w ataku będą bardzo trudne do zastąpienia.

Brak klasowego środkowego napastnika: Po odejściu Harrego Kane'a i teraz Sona Tottenham nadal nie ma w ataku prawdziwego lidera. Wciąż brakuje klubowi napastnika z prawdziwego zdarzenia, którego bytoby stać na regularne zdobywanie bramek.

STADION: **TOTTENHAM HOTSPUR STADIUM**

Wybudowany w 2019 roku nowoczesny obiekt może pomieścić 62 303 widzów.



Źródło: Tottenham / Facebook

62,5 s tysięcy widzów może pomieścić London Stadium. To drugi największy obiekt w Premier League

20 punktów zbierał West Ham przed własną publicznością. Tylko spadkowicze punktowali gorzej

AUTOR: Szymon Bernaś



Źródło: West Ham United / X

WPROWADZIĆ STABILIZACJĘ I OGARNAĆ CHAOS

Plan West Hamu United na ten sezon wreszcie zaczął brzmieć realnie. Od Młotów nikt nie oczekuje bicia się o grę w europejskiej elicie lub walki o krajowe trofea. Niewielka ilość gotówkowych transferów przychodzących czy coraz większe grono młodych talentów w kadrze dają kibicom nadzieję, że oto skończył się czas nierozsądnych szaleństw i corocznego wieszania poprzeczki wysoko ponad stan. Przebudowanie struktur drużyny i stabilizacja w oczach zmęczonych kadrowym chaosem kibiców będą zadowalającym osiągnięciem. Odmieniony po letniej przerwie wraca również Graham Potter, który jakby zmienił swoje nastawienie względem dziennikarzy i sympatyków Młotów, pełen witalnych sił przed nadchodzącą kampanią. Anglik, przychodząc w styczniu na London Stadium, niejednokrotnie dawał wyraz swojemu niezadowoleniu z polityki transferowej klubu. Szkoleniowiec The Hammers podczas konferencji prasowych podejmował także próby walki z dziennikarzami, dając upust emocjom. Po przegranym w kwietniu meczu z Brighton 2:3 nastąpił punkt kulminacyjny, gdy Potter wypowiedział słowa: „Nie jestem robotem. Jestem człowiekiem [...] jeśli chcecie, żebym przeklął – mogę to zrobić”. Emocjonalne zmęczenie 50-latką po zaledwie czterech miesiącach pracy w klubie czuć więc było niemal w każdej jego wypowiedzi. Sceptycyzm kibiców wobec trenera również nie pomógł, a pesymistyczna wizja roztoczona wokół West Hamu była samonapędzającą się machiną. Szczęśliwie jednak sprawy naprawdę przybrały szczęśliwy obrót. Odsunięci od składu Kurt Zouma, Aaron Cresswell, Łukasz Fabiański, Michail Antonio, Danny Ings i Vladimir Coufal, to zarówno ulubieńcy fanów, jak i przeżytki z epoki Davida Moyesa, spośród których większość pożegnała się z klubem już na początku lipca. Zastąpieni zostaną dużo młodszymi piłkarzami, którzy dołączyli w szeregi londyńskiej drużyny. Na swoją szansę mogą liczyć również wychowankowie klubu. Szkoleniowiec Młotów jest bowiem znany z dawania szans zupełnie nieoczywistym zawodnikom z akademii. Nowy projekt ma zatem wyglądać podobnie jak w Brighton. Jego założenia to: zaprowadzić porządek, wyznaczyć każdemu swoje miejsce w składzie oraz budować drużynę na nowych i dużo młodszych fundamentach. To, co powiodło się angielskiemu trenerowi na The Amex, będzie jednak znacznie trudniejsze do osiągnięcia nad Tamizą. West Ham wciąż jest dużym klubem z tradycjami, z większym budżetem transferowym i nieporównywalnie lepszą – pod względem indywidualnych umiejętności – kadrą niż ówczesne Mewy. Nie należy ignorować pewnych braków kadrowych. Po odejściu Mohammeda Kudusa do lokalnych rywali atak The Hammers wymaga porządnego wzmocnienia. Najlepiej na już. Klub co prawda wykonuje nieśmiące ruchy transferowe, lecz ofensywa na kilka dni przed startem sezonu pozostawia wiele do życzenia. Nastroje w klubie jednak uległy wyraźnemu polepszeniu, a i sami kibice podchodzą bardziej optymistycznie do poczynąń Pottera. Młoty z pewnością mają przed sobą wymagający sezon, pełen przeszkód i wyzwań. Projekt pod nazwą „West Ham United” dopiero się rozkręca i będzie raczej wyczerpującym maratonem, a nie sprinterskim wyścigiem. Na London Stadium trzeba będzie uzbroić się w cierpliwość, gdyż potrzeba jeszcze czasu, by znów było tu naprawdę pięknie.

10 ostatnich sezonów West Hamu United

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
7 Miejsce	11 Miejsce	13 Miejsce	10 Miejsce	16 Miejsce	6 Miejsce	7 Miejsce	14 Miejsce	9 Miejsce	14 Miejsce
62p. 65-51	45p. 47-64	42p. 48-68	52p. 52-55	39p. 49-62	65p. 62-47	56p. 60-51	40p. 42-55	52p. 60-74	43p. 46-62
Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	MADS HERMASEN	BRAMKARZ	DANIA
23	ALPHONSE AREOLA	BRAMKARZ	FRANCJA
21	WES FODERINGHAM	BRAMKARZ	ANGLIA
47	KRISZTIAN HEGYI	BRAMKARZ	WĘGRY
3	MAXIMILIAN KILMAN	ŚRODKOWY OBRONCA	ANGLIA
25	JEAN-CLAIR TODIBO	ŚRODKOWY OBRONCA	FRANCJA
5	NAYEF AGUERD	ŚRODKOWY OBRONCA	MAROKO
15	KONSTANTINOS MAVROPANOS	ŚRODKOWY OBRONCA	GRECJA
33	EMERSON	BOCZNY OBRONCA	BRAZYLIA
30	OLIVER SCARLES	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
29	AARON WAN-BISSAKA	BOCZNY OBRONCA	DEMOKRATYCZNA REPUBLIKA KONGA
2	KYLE WALKER-PETERS	BOCZNY OBRONCA	ANGLIA
19	EDSON ALVAREZ	DEFENSYWNY POMOCNIK	MEKSYK
28	TOMAS SOUCEK	DEFENSYWNY POMOCNIK	CZECHY
24	GUIDO RODRIGUEZ	DEFENSYWNY POMOCNIK	ARGENTYNA
32	FREDDIE POTTS	DEFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
8	JAMES WARD-Prowse	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
39	ANDREW IRVING	ŚRODKOWY POMOCNIK	SZKOCJA
61	LEWIS ORFORD	ŚRODKOWY POMOCNIK	ANGLIA
12	EL HADJI MALICK DIOUG	OFENSYWNY POMOCNIK	SENEGAL
10	LUCAS PAQUETA	OFENSYWNY POMOCNIK	BRAZYLIA
40	GEORGE EARTHY	OFENSYWNY POMOCNIK	ANGLIA
7	CRYSENCIO SUMMERVILLE	SKRZYDŁOWY	HOLANDIA
22	MAXWEL CORNET	SKRZYDŁOWY	WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ
20	JAROD BOWEN ©	SKRZYDŁOWY	ANGLIA
17	LUSI GUILHERME	SKRZYDŁOWY	BRAZYLIA
11	NICLAS FULLKRUG	NAPASTNIK	NIEMCY
9	CALLUM WILSON	NAPASTNIK	ANGLIA
50	CALLUM MARSHALL	NAPASTNIK	IRLANDIA PÓŁNOCNA

JAROD BOWEN

Gdyby nie skrzydłowy, grający na Wyspach od urodzenia, West Ham być może skończyłby zeszły sezon tuż nad kreską. 13 goli i osiem asyst w Premier League nie tylko dowodzi, że Jarrod Bowen jest kluczowym ogniwem Młotów, ale pokazuje też, jakie szczęście ma londyński klub, że Anglik wciąż nie zdecydował się na transfer do lepszej ekipy. A ofert przecież było wiele. Nie ulega wątpliwości, że 28-latką czeka kolejny wymagający sezon, w którym będzie zdecydowaną podporą dla całej ofensywy The Hammers.



Źródło: West Ham United / X

GRAHAM POTTER

50-letni Anglik wciąż ma wiele do udowodnienia. Po udanym wyprowadzeniu Brighton z dolnych rejonów tabeli do regularnej walki o europejskie puchary Potter boleśnie odbił się od ściany w pogrążonej w piłkarskim marazmie Chelsea. Potrzebował ponad półtorarocznej przerwy, by powrócić na ławkę trenerską — i objął West Ham w równie trudnym momencie. Kryzys, który zastał w ekipie Młotów, wymagał twardej ręki i zdecydowanych decyzji, które szkoleniowiec zaczął podejmować jeszcze w trakcie sezonu. Teraz, gdy mógł wreszcie w spokoju kształtować drużynę, The Hammers zaczynają nabierać barw. Pytanie tylko, czy Potter zdoła uchronić je przed splukaniem przez nadchodzące ulewy.



Źródło: West Ham United / X

NA PLUS

Odmłodzenie kadry: Graham Potter jest gwarantem dawania szans młodym zawodnikom, którzy wniosą powiew świeżości do szatni.

Dobra atmosfera: odmieniona atmosfera zarówno wokół klubu, jak i w samej szatni, może być dla drużyny koniem napędowym.

Powrót Sumerville'a: wracający po dłuższej nieobecności Holender może wnieść dużo ruchu na skrzydle i służyć realizacji pomysłów Pottera, co do formacji ofensywnej.

NA MINUS

Dziurawa obrona: W ubiegłym sezonie West Ham miał jedną z gorszych defensyw ligi. Brak poprawy gry w tyłach może mieć swoje odbicie w nadchodzącej kampanii.

Kulejący napastnicy: Podatność na kontuzje Füllkruga czy nieskuteczność Calluma Wilsona nie napawa optymizmem w kwestii liczby bramek, które napastnicy West Hamu muszą zdobyć, wzmocnień.

STADION: LONDON STADIUM

Wybudowany jako stadion olimpijski na Igrzyska w 2012 roku London Stadium od sezonu 2016/17 należy do West Hamu United. Obiekt pomieścić może 60 000 widzów.



Źródło: West Ham United / X

45 lat temu ostatnie trofeum zdobyło Wolverhampton

70 sezonów w elicie spędziły Wilki

AUTOR: Roch Orzechowski



Źródło: Wolverhampton / X

WPROWADZIĆ STABILIZACJĘ I OGARNAĆ CHAOS

Jednym lat temu Wolves awansowali do Premier League i od razu wstrząsnęli hierarchią w lidze. W dwóch pierwszych sezonach podopieczni Nuno Espirito Santo zajęli siódme miejsce w tabeli, raz awansując do ćwierćfinału Ligi Europy. Niestety, po tamtej drużynie nie ma już ani śladu. Od tamtej pory Wilki zaliczają stały regres, jeśli chodzi o zajmowane pozycje. Poprzedni sezon skończył się dla Wolverhampton 16. lokatą, głównie dzięki świetnej wiosnie. Zmiana trenera w grudniu z Gary'ego O'Neila na Vitora Pereire okazała się „strzałem w dziesiątkę”. Fani „Wilków” nadal mają jednak prawo czuć obawę, gdyż ich drużyna jest często wymieniana jako jeden z kandydatów do spadku. Beniaminkowie wyglądają lepiej niż w poprzednim sezonie, przynajmniej na papierze, więc trzeba się zbroić. Na razie nie wygląda to najlepiej.

Ponad miesiąc temu z Wolverhamptonem pożegnał się Matheus Cunha. Brazylijczyk był zdecydowanie najlepszym piłkarzem „Wilków” w poprzedniej kampanii, podczas której zanotował 15 bramek i dołożył do tego sześć asyst. Klub zarobił na nim około 70 milionów euro, ale trudno będzie zastąpić tak skutecznego piłkarza. Z Wolves odszedł również Nelson Semedo, który odmówił przedłużenia kontraktu. Portugalczyk spędził w Wolverhampton pięć lat i swoim odejściem na pewno sprawił ból głowy swojemu byłemu trenerowi. Problemy są także na drugim boku obrony, gdyż na początku czerwca z Wolves rozstał się Rayan Ait-Nouri, czyli kolejny ważny element w układance Vitora Pereiry. Algierczyk zasilił Manchester City za kwotę około 35 milionów euro. Szeregi Wilków opuścili też Pablo Sarabia oraz Gonçalo Guedes, którzy w poprzednim sezonie zazwyczaj pełnili funkcję rezerwowych.

Zespół z Molineux Stadium dużo zarobił na tych odejściach i sporo też wydał. Wszak dziury w składzie same się nie załatają. Na ten moment klub pozyskał cztery nazwiska, choć jedno jest już kibicom dobrze znane. Jørgen Strand Larsen był w poprzednim sezonie wypożyczony z Celta Vigo i zdecydowanie zdobył zaufanie trenera. Norweg zdobył w poprzedniej ligowej kampanii 14 bramek, a wiosną strzelał gola za golem. Larsen został wykupiony przez Wolverhampton za 27 milionów euro. Z tego samego hiszpańskiego zespołu do Anglii trafił także 21-letni Fer López. Hiszpan rozegrał niespełna 700 minut w La Liga, pomimo tego „Wilki” widzą w nim potencjał. Ofensywę zasili również Fabio Silva, który ma za sobą udane wypożyczenie w barwach Las Palmas. Portugalczyk w poprzednim sezonie La Liga strzelił 10 bramek i dołożył trzy asysty. Silva jest piłkarzem Wolverhampton od pięciu lat, ale na razie nie pokazał, że był wart 40 milionów euro.

Poza tym Wilki zakontraktowały Jhona Ariasa, czyli skrzydłowego, który do tej pory występował we Fluminense. Kolumbijczyk przyciągnął uwagę wielu klubów dobrymi występami podczas Klubowych Mistrzostwach Świata i skłonił Wolverhampton do wyłożenia 17 milionów euro. Do Anglii trafił także następca Ait-Nouriego, czyli David Møller Wolfe. Norweg występował w poprzednim sezonie w AZ Alkmaar, a teraz spróbuje dorównać swojemu poprzednikowi. Kilka wzmocnień jest, ale na papierze nie wyglądają one szczególnie imponująco i jest ich zbyt mało. Okienko jeszcze trwa, więc Wilki muszą sięgnąć po kilka nazwisk, jeśli chcą poprawić pozycję z zeszłego sezonu. Vitor Pereira pokazał już, że potrafi sobie świetnie radzić w trudnych sytuacjach. Portugalczyk potrzebuje jednak jakościowych piłkarzy. Jeżeli zarząd Wolves chce, by ich klub zaczął osiągać lepsze wyniki, to musi niezwłocznie działać. Na ten moment, drużyna z Molineux jest bliżej spadku z ligi niż zajęcia miejsca w środku tabeli. Oczywiście, Vitor Pereira może polegać na innych piłkarzach, takich jak José Sá, Martin Doherty, Joao Gomes czy też Toti Gomes. Poziom obecnej kadry może się jednak okazać niewystarczający.

10 ostatnich sezonów Wolverhampton

2015/16	2016/17	2017/18	2018/19	2019/20	2020/21	2021/22	2022/23	2023/24	2024/25
14 Miejsce	15 Miejsce	1 Miejsce	7 Miejsce	7 Miejsce	13 Miejsce	10 Miejsce	13 Miejsce	14 Miejsce	16 Miejsce
58p. 53-58	58p. 54-58	99p. 82-39	57p. 47-46	59p. 51-40	45p. 36-52	51p. 38-43	41p. 31-58	46p. 50-65	42p. 54-69
Champion -ship	Champion -ship	Champion -ship	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League	Premier League

NUMER	PIŁKARZ	POZYCJA	KRAJ
1	JOSE SA	BRAMKARZ	PORTUGALIA
31	SAM JOHNSTONE	BRAMKARZ	ANGLIA
25	DANIEL BENTLEY	BRAMKARZ	ANGLIA
40	TOM KING	BRAMKARZ	WALIA
24	TOTI	ŚRODKOWY OBRONCA	PORTUGALIA
12	EMMANUEL AGBADOU	ŚRODKOWY OBRONCA	WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ
4	SANTIAGO BUENO	ŚRODKOWY OBRONCA	URUGWAJ
15	YERSON MOSQUERA	ŚRODKOWY OBRONCA	KOLUMBIA
6	DAVID MOLLER WOLFE	BOCZNY OBRONCA	NORWEGIA
3	HUGO BUENO	BOCZNY OBRONCA	HISZPANIA
21	RODRIGO GOMES	BOCZNY OBRONCA	PORTUGALIA
26	KI-JANA HOEVER	BOCZNY OBRONCA	HOLANDIA
37	PEDRO LIMA	BOCZNY OBRONCA	BRAZYLIA
2	MATT DOHERTY	BOCZNY OBRONCA	IRLANDIA
7	ANDRE	DEFENSYWNY POMOCNIK	BRAZYLIA
8	JOAO GOMES	ŚRODKOWY POMOCNIK	BRAZYLIA
27	JEAN-RICNER BELLEGARDE	ŚRODKOWY POMOCNIK	FRANCJA
5	MARSHALL MUNETSI	ŚRODKOWY POMOCNIK	ZIMBABWE
23	TAWANDA CHIREWA	OFENSYWNY POMOCNIK	ZIMBABWE
30	ENSO GONZALEZ	SKRZYDŁOWY	PARAGWAJ
10	JHON ARIAS	SKRZYDŁOWY	KOLUMBIA
28	FER LÓPEZ	SKRZYDŁOWY	HISZPANIA
9	JORGEN STRAND LARSEN	NAPASTNIK	NORWEGIA
20	FABIO SILVA	NAPASTNIK	PORTUGALIA
11	HEE-CHAN HWANG	NAPASTNIK	KOREA POŁUDNIOWA
18	SASA KALAJDZIC	NAPASTNIK	AUSTRIA
-	NATHAN FRASER	NAPASTNIK	IRLANDIA
36	MATEUS MANE	NAPASTNIK	ANGLIA

JÖRGEN STRAND LARSEN

Wypożyczenie tego norweskiego napastnika okazało się dla ekipy z Molineux zbawienne. 25-latek zdobył tylko jedną bramkę mniej od Matheusa Cunha, a po odejściu Brazylijczyka to on będzie główną siłą ofensywną swojego zespołu. Warto jednak pamiętać, że Larsen jest typową „dziewiątką”, którą trzeba obsłużyć. To właśnie w tym aspekcie Wilki będą musiały się wzmocnić, jeśli chcą wykorzystać potencjał Norwega.

Źródło: Wolverhampton / X



VITOR PEREIRA

Mało kto się spodziewał, że to właśnie ten szkoleniowiec zdoła wyprowadzić zespół z kryzysu. 57-latek zaskoczył wszystkich, szczególnie prowadząc swoją drużynę do sześciu ligowych zwycięstw z rzędu. Vitor Pereira rok temu prowadził saudyjskie Al-Shabab, a teraz z powodzeniem trenuje zespół z Premier League. Kto wie, czym jeszcze Portugalczyk nas zaskoczy.



Źródło: Wolverhampton / X

NA PLUS

Skuteczność: Mimo że Wolves nie dochodzili do wielu sytuacji, potrafili je wykorzystywać. Drużyna Vitora Pereiry strzeliła w poprzednim sezonie Premier League zaledwie cztery gole mniej od Aston Villi.

Przebojowość: Tym, czego nie można odmówić Wolverhampton z poprzedniego sezonu, jest nieprzewidywalność. Wilki potrafiły pokonać zdecydowanego faworyta, a także zaliczyć niespodziewaną serię zwycięstw. Poprzez takie niespodzianki można zdobyć wiele punktów.

NA MINUS

Odejście gwiazd: Cunha, Ait-Nouri oraz Semedo to piłkarze, których trudno zastąpić. Stanowili oni o sile zespołu grającego w pomarańczowych koszulkach przez ostatnie kilka lat, a teraz musi on znaleźć sposób na załatwienie dziury po ich odejściu.

Defensywa: Nie licząc spadkowiczów, Wolverhampton stracił najwięcej bramek w ubiegłym sezonie Premier League. Mimo osłabienia ofensywy Vitor Pereira musi przede wszystkim znaleźć sposób na uszczelnienie swojej defensywy.

STADION:

MOLINEUX

Molineux jest domem wilczej watahy już od 1889 roku. Może pomieścić 31 750 widzów.

Źródło: [flickr.com](https://www.flickr.com/photos/gareth-evans/) / fot. Gareth Evans



